

Znad Popradu

ISSN 1234-1223



Piwniczna-Zdrój • Łomnica Zdrój • Młodów • Głębokie • Kokuszka • Zubrzyk • Wierchomla Mała • Wierchomla Wielka

W NUMERZE...

- ☐ XI Sesja Rady Miejskiej
- ☐ Sobótki nadpopradzkie
- ☐ Čwierć miliona zł dotacji...
- ☐ Kicarz stoi
- ☐ Festyn rodzinny w Kosarzyskach
- ☐ Marmarusie
- ☐ Drzewa – gwarancja życia na ziemi
- ☐ Nienawiść
- ☐ Materiały, które nie zmieściły się w n-rze czerwcowym
- ☐ I inne

Obrázky z wakacji:



Fot. B. Paluchowa



Drodzy Czytelnicy!

Wciąż dopędzamy czas, albo to on nas prześciga natłokiem informacji, zdarzeń, najróżniejszych sytuacji i okoliczności. Jest go za mało na to, co warto zrobić, czasami za dużo na nicnierobienie. Ci co zwalniają swój rytm, chcąc trochę jego impet i przyspieszenie spowolnić, i tak są w niego wplątani codzienną krzątanią. Próżno szukać wyzwolenia z uścisków czasu. Ważne, na co się czas przeznacza.

Lato w Piwnicznej jest porą, podczas której dzieje się szczególnie wiele. Impreza goni imprezę. Trudno być wszędzie (czas... czas...), wszystko opisać, aby nie zapomnieć, zanotować z dziennikarskiego obowiązku. Pełnej aktualności, przy miesięcznym cyklu wydawniczym, nigdy nie zachowamy, ale informacje, chociaż z pewnym opóźnieniem, będą w każdych kolejnych numerach naszej gazety zamieszczone. Tak będzie z wydarzeniami związanymi z tegorocznym Dniem Piwnicznej 19 lipca br. Była to, wbrew obawom niektórym z mieszkańców, bardzo udana impreza, na którą złożyły się, prócz Biegu Piwniczanki i Zawodów Wędkarskich popołudniowe koncerty. Na stadionie przy SP nr 1 w Piwnicznej-Zdroju wyrosły stoiska z wyrobami rzemieślniczymi, piwniczańska literatura, regionalnym jadem,

a na wydzielonym powyżej boiska, zadaszonym placu, można było usiąść, coś przekąsić i ugasić pragnienie. Co prawda przed południem mocno grzało, a po południu było w „kratkę”, deszcz czasem lał jak w filmie „Deszczowa piosenka”, ale wszyscy dobrze się bawili. Z moich spostrzeżeń wynika, że coraz więcej z nas ubiera się ekologicznie w len i bawełnę. Len jest bardzo trwałym materiałem, może przetrwać całe lata i jest w 100 procentach bioderodowalny. A to, że się łatwo gniece? To przecież nie problem pierwszej wagi. Osobiście wolę chodzić w wygniecionych lnach i przewiewnych bawełnach, niż w gładkich sztucznych tkaninach.

W tym numerze będzie o dwóch imprezach: Sobótkach Nadpoprzedzkich i Festynie Rodzinnej w Kosarzyskach. Obie bardzo udane, dzięki organizatorom, którzy dołożyli wszelkich starań w ich przygotowanie. Te imprezy kulturalne, jak i wręcz nie przez Marszałka Małopolski promesy (250 tys. zł) Stowarzyszeniu Nasz Dom na budowę ośrodka w Kosarzyskach, można by nazwać kwiatkami do zwyczajnego przyodziewku codzienności. Codziennosc przyniosła tematy: nad czym debatowali radni na 11 sesji rady Miejskiej; czy Kicarz stanął na dobre; po co oznakowano poziomo Rynek; czy na Latawcowej żyje się długo i szczęśliwie; dlaczego wina gruzińskie pachną słońcem; czy nienawisć jest ciężarem w życiu; o jadalnych kwiatkach



i bardziej globalnie o rabunkowej gospodarce w lasach.

U moich przyjaciół z Krakowa, którzy od lat przyjeżdżają w lipcu lub sierpniu do Piwnicznej (mają tu letnią chatkę), zjadłam lekki obiad z warzyw z bundzem i pstrągiem z rusztu. Danie umajone kwiatami z ich mini ogródka, nie tylko wyglądało bajecznie ale i smakowało! Podczas tego niecodziennego posiłku skosztowałam m.in.: parę bławatków, baldaszek czarnego bzu, dwa bratki ogrodowe, słodkie białe koniczyny, kilka płatków maku i róż oraz sporo stokrotek. Każdy z kwiatków miał inny smak, od słodkavo-miodowego, cytrusowego, po gorzkawo-ziolowy. Nie jestem alergikiem (uczuleniowcy powinni być ostrożni), dlatego mogłam sobie pozwolić na tak szeroką degustację tego, co nie tylko cieszy oczy ale da się zjeść.

Barbara Paluchowa
red. naczelna

Doceniona praca

26 lipca 2019 roku w Urzędzie Miejskim w Piwnicznej-Zdroju została przekazana Promesa w wysokości 250 000,00 zł na realizację zadania inwestycyjnego dotyczącego „Rozbudowy i przebudowy części budynku szkolnego na potrzeby ośrodka wsparcia – Środowiskowego Domu Samopomocy dla osób niepełnosprawnych wraz z infrastrukturą techniczną w Kosarzyskach, w którym z dziennego pobytu korzystać będzie ok. 35 osób.

Promesę przekazał na ręce Marii Kulig prezes Stowarzyszenia na Rzecz Osób Przewlekłe Chorych i Dzieci Niepełnosprawnych „Nasz Dom” marszałek Województwa Małopolskiego Witold Kozłowski oraz Maria Mordarska – dyrektor Małopolskiego Oddziału PFRON. W spotkaniu uczestniczyli, Dariusz Choruży – burmistrz Piwnicznej-Zdroju, Jolanta Adamczyk – wiceprezes Stowarzyszenia, Adam Musiański – przewodniczący Rady Miejskiej w Piwnicznej-Zdroju oraz radni: Ewa Liber, Kazimiera Sikorska, Krzysztof Długosz i Ryszard Lewicki.

E. P.



Fot. B. Paluchowa



Budowa Ośrodka w Kosarzyskach

Znad Popradu Gazeta Samorządu Lokalnego

Redaktor naczelna: Barbara Paluchowa

Adres Redakcji: Piwniczna-Zdrój, ul. Partyzantów 7, tel. 18 446 41 36

e-mail: gazetazp@op.pl

Wydawca: MGOK w Piwnicznej, tel. 18 446 41 57

Łamanie i druk: Drukarnia GOLDRUK

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania nadesłanych tekstów, ich redakcji, niezbędnej korekty i nadawania własnych tytułów. Za treść artykułów odpowiadają ich autorzy.



XI Sesja Rady Miejskiej w Piwnicznej-Zdroju

Na podst. protokołu nr 11/2019

XI Sesja Rady Miejskiej w Piwnicznej-Zdroju odbyła się 27 czerwca 2019 r. w sali narad Urzędu Miejskiego. W Sesji uczestniczyło 12 radnych, nieobecni: Krzysztof Długosz, Lech Maślanka, Włodzimierz Żralka. Obecny radny powiatowy Marian Dobosz. Sesję prowadził Adam Musiański – przewodniczący Rady.

Protokół z X Sesji Rady Miejskiej radni przyjęli jednogłośnie. Następnie Burmistrz przedstawił sprawozdanie z działalności międzysesyjnej informując m.in., że:

- 5 czerwca 2019 r. uczestniczył w spotkaniu dotyczącym przydomowych oczyszczalni ścieków, warunkach dofinansowania oraz inwestycji.
- 7 VI 2019 r. dokonano sprawdzenia obiektów sportowych, w tym basenów na Radwanowie przed rozpoczęciem sezonu.
- Odbyła się narada w SP w Łomnicy Zdroju w związku z wyborem zadania do realizacji na 2019 r. (wykonaniem remontu sali gimnastycznej lub boiska).
- W tym samym dniu w Łącku Zastępca Burmistrza odebrał promesę w ramach konkursu „Małopolskie Remizy”, na to zadanie gmina otrzymała 32 tys. zł i w ramach tego wykonany będzie remont bram oraz podjazd pod OSP w Piwnicznej-Zdroju.
- 8 czerwca 2019 r. miał miejsce montaż przystanku w Wierchomli. Podziękował Sołtysowi Wierchomli za zaangażowanie i umiejętność skupienia wokół siebie grupy mieszkańców, którzy wykonali pozostałe prace związane z postawieniem tego obiektu.
- 18 czerwca 2019 r. odbyło się zebranie Związku Gmin Krynicko-Popradzkich, a zastępca Burmistrza Dariusz Reško odebrał w Krakowie promesę na projekt „Małopolska infrastruktura rekreacyjno-sportowa”, dofinansowanie w kwocie 168 tys. zł zostało przeznaczone na remont boiska przy SP w Łomnicy Zdroju.

- 19 czerwca 2019 r. odbyło się zakończenie roku szkolnego w gminie. Poinformował, że w wspólnie z panią Dyrektorem ZEAS uczestniczył w uroczystości w SP w Piwnicznej-Zdroju, Przewodniczący Rady w Łomnicy Zdroju.
- 26 czerwca 2019 r. miało miejsce podpisanie listu intencyjnego z gminami ościennymi w sprawie Eurovelo.
- 25 czerwca 2019 r. wspólnie ze swoim Zastępcą uczestniczył w podpisaniu umowy na zakup akcji większościowych w firmie w MASSPOL w Zubrzyku. Poinformował, że jest to kolejna większa inwestycja w gminie, powstaną nowe miejsca pracy.
- 26 czerwca 2019 r. odbył się kolejny etap objazdu dróg w Łomnicy Zdroju.

Dariusz Reško – zastępca Burmistrza

Mówił, że zadania: boisko w Łomnicy i „Małopolskie Remizy” będą realizowane, jeśli Rada dzisiaj podejmie uchwałę w sprawie zmian w budżecie. W sprawie spotkania w dniu 19 czerwca poinformował, że trwają prace końcowe nad studium kierunków i uwarunkowań zagospodarowania przestrzennego, jak wiadomo były tam sprawy sądowe, które trwały dość długo i przesunęły te prace. Wkrótce odbędzie się spotkanie z firmą która opracowuje studium tak, aby jego ostateczna wersja została przekazana do RDOŚ w celu próby obrony stanowiska gminy i mieszkańców oczekujących na ewentualne zmiany. W temacie Nakła od ostatniej Sesji odbyło się jedno spotkanie robocze, tych narad jest bardzo wiele ze względu na nietatwą interpretację prawa budowlanego. Wykonawca deklaruje, że w sierpniu wchodzi w teren, a równolegle tworzona jest dokumentacja na kolejne elementy.

Sprawozdanie Przewodniczącego Rady z działalności międzysesyjnej dotyczyło jego uczestnictwa w Forum

Przewodniczących Rad Gmin i Powiatów Małopolski i korespondencji jaka wpłynęła do biura Rady:

- Wniosek Zarządu Stowarzyszenia „Nasz Dom” z dnia 30 maja w sprawie nadania tytułu „Honorowego Obywatela Piwnicznej” Barbarze i Jerzemu Paluchom. Wniosek został przekazany do Komisji Społecznej.
- Wniosek Towarzystwa Rozwoju Piwnicznej z dnia 29 maja w sprawie nadania hali widowiskowo-sportowej im. Prof. Zygmunta Bielczyka. Wniosek został przekazany do Komisji Społecznej. Powiedział, że Komisja rozpatrzyła oba wnioski i zwróciła się o opracowanie regulaminu przyznawania tych tytułów.
- Pismo Burmistrza Piwnicznej-Zdroju z dnia 7 czerwca w sprawie odpowiedzi na pismo dotyczące zwiększenia planów finansowych jednostek oświatowych na 2019 rok.
- Pismo Regionalnej Izby Obrachunkowej z dnia 24 czerwca w sprawie opinii o wniosku Komisji Rewizyjnej w sprawie absolutorium dla Burmistrza.

Wypowiedź Mariana Dobosza – radnego Powiatu Nowosądeckiego

- Zgodnie z ustaleniami, wraz ze Starostą Markiem Kwiatkowskim dokonaliśmy przeglądu dróg powiatowych na terenie Piwnicznej-Zdroju, obecny był również dyrektor PZD Andrzej Czerwiński oraz burmistrz Dariusz Chorużyk. Odwiedzono Wierchomlę, Łomnicę i Kosarzystka. W Łomnicy w korytach potoków jest bardzo dużo krzewów i małych drzew, co utrudnia przepływ wody. Należy zwrócić się do Wód Polskich o interwencję w tej sprawie, ponieważ zagraża to również mostom.
- 10 kwietnia Zarząd Powiatu podjął decyzję o przyznaniu środków w kwocie 442 tys. zł na dokumentację projektową

przebudowy i rozbudowy dróg na cztery zadania na terenie powiatu w tym drogi powiatowej w Wierchomli Wielkiej. Będzie to przebudowa jezdni, budowa chodnika, oznakowanie oraz rozbiora i budowa nowego mostu.

- W kwestii przydziału dotacji dla jednostek OSP na 100 jednostek znajdujących się w Powiecie Nowosądeckim 41 złożyło wnioski, na ten cel przeznaczone zostało 150 tys. zł i dwie jednostki z terenu MiG Piwnicznej-Zdroju otrzymały to dofinansowanie, są to OSP w Wierchomli oraz OSP w Głębokiem.
- W ramach obchodów Gminnego Dnia Strażaka miałem zaszczyt reprezentować Starostę Nowosądeckiego i uczestniczyć we wręczeniu Złotych i Srebrnych Jabłek Sądeckich za zasługi dla Ziemi Sądeckiej. Wyróżnienia otrzymało 9 druhów.

PO PRZERWIE

- Przedstawiona została informacja na temat przygotowania Miasta i Gminy Piwniczna-Zdrój do sezonu letniego.
- Przed podjęciem chwały w sprawie udzielenia Burmistrzowi Piwnicznej-Zdroju wotum zaufania radni odbyli debatę nad raportem o stanie Gminy Piwniczna-Zdrój w 2018 roku.

Radny **Mariusz Lis** po dłuższym krytycznym wywodzie wnioskował za nieudzieleniem Burmistrzowi wotum zaufania, argumentując to marnotrawieniem środków pogłębiające zły stan finansowy gminy.

Radna **J. Deryng** wdała się z nim w polemikę. Głos w dyskusji na temat raportu zabrał również radny **J. Toczek**.

Po dyskusji nastąpiło PODJĘCIE UCHWAŁ

- **UCHWAŁĘ NR XI/73/2019 w sprawie udzielenia Burmistrzowi Piwnicznej-Zdroju wotum zaufania – przyjęto, 8 – za, 3 – przeciw, 1 – wstrzymujący się**

Po zapoznaniu się z opiniami: Regionalnej Izby Obrachunkowej, Komisji Rewizyjnej Komisji Finansów i Gospodarki, I Komisji Społecznej podjęto:

- **UCHWAŁĘ NR XI/74/2019 w sprawie zatwierdzenia sprawozdań finansowych oraz sprawozdania z wykonania budżetu Miasta i Gminy Piwniczna-Zdrój za rok 2018. – przyjęto, 10 – za, 2 – wstrzymujące się (protokół z imiennego głosowania stanowi załącznik do niniejszego protokołu)**

- **CHWAŁĘ NR XI/75/2019 w sprawie absolutorium z tytułu wykonania budżetu Miasta i Gminy Piwniczna-Zdrój za rok 2018 – przyjęto, 11 – za, 1 – wstrzymujący się**
- **Burmistrz Dariusz Chorużyk** podziękował za udzielone absolutorium i zaufanie wyrażając nadzieję na współpracę.
- **UCHWAŁĘ NR XI/76/2019 w sprawie zmiany w budżecie i zmiany uchwały budżetowej Miasta i Gminy Piwniczna-Zdrój na rok 2019 przyjęto jednogłośnie.**
- **UCHWAŁĘ NR XI/77/2019 w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta i Gminy Piwniczna-Zdrój, przyjęto jednogłośnie.**
- **UCHWAŁĘ NR XI/78/2019 w sprawie zmiany uchwały – stawki opłat za parkowanie pojazdów samochodowych przyjęto jednogłośnie.**
- **UCHWAŁĘ NR XI/79/2019 w sprawie ustalenia sieci publicznych przedszkoli, publicznych oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych oraz publicznych innych form wychowania przedszkolnego prowadzonych przez Miasto i Gminę Piwniczna-Zdrój i inne organy od dnia 1 września 2019 r. przyjęto jednogłośnie.**

Przyjęcie tej uchwały poprzedziła rozmowa radnej **Justyny Deryng** z **Urządzą Sikorską – p.o. dyrektor ZEAS**, która powiedziała, że planowane jest spotkanie z rodzicami w celu poznania ich zdania m.in. na temat rekrutacji, która była prowadzona zgodnie z harmonogramem w styczniu, lutym i marcu, została zakończona i dzieci chodzące do zerówki na Wikarówce zgłaszały wniosek przyjęcia do Przedszkola nr 1. Jeśli będzie taka konieczność i będą chętni, zapewniona będzie opieka do godziny 16, ale dzieci nie będą musiały przechodzić do innego budynku, tylko będą w szkole. Chodzi głównie o polepszenie warunków dzieci, które są na Wikarówce.

Kazimierz Skoczeń – nowy radca prawny UM zwrócił uwagę, że w opracowaniu są nowe zmiany które w przyszłości mają ten problem diametralnie rozwiązać, ponieważ głosów jest wiele i trzeba się spodziewać, że jeszcze w tym roku będzie projekt zmian w zakresie ustaw oświatowych. Rekrutacja, którą przeprowadzono będzie ważna.

UCHWAŁĘ NR XI/80/2019 w sprawie ustalenia planu sieci publicznych szkół podstawowych prowadzonych

przez Miasto i Gminę Piwniczna-Zdrój, a także granice obwodów publicznych szkół podstawowych prowadzonych przez Miasto i Gminę Piwniczna-Zdrój i inne organy od dnia 1 września 2019 r. przyjęto jednogłośnie.

UCHWAŁĘ NR XI/81/2019 w sprawie powołania Zespołu opiniującego kandydatów na ławników sądowych na kadencję 2020-2023. – przyjęto, 10 – za, 1 – przeciw, 1 – wstrzymujący się (protokół z imiennego głosowania stanowi załącznik do niniejszego protokołu)

Radni przyjęli ponadto jeszcze 6 uchwał.

Cześć końcową XI sesji Rady wypełniły Interpelacje, wolne wniosku, zapytania, opinie. Burmistrz **Dariusz Chorużyk** odpowiadał tylko na ważniejsze pytania. M.in. że powstaje owa strona internetowa czytelniejsza posiadająca nowe zakładki, których do tej pory nie było np. Inwestycje Piwnicznej, aby w każdej chwili mieszkańiec, czy turysta mógł zasięgnąć jak najwięcej informacji. Przypomniawszy, że cały czas opiera się na budżecie opracowanym przez poprzedników i tak będzie do 31 grudnia 2019 r.

Dzięki transmisji z obrad Rady mieszkańcy widzą te obrady. Poprosił, aby przestać budować opozycję, ale zacząć współpracować. To dziwne, że na drugi dzień po wyborze Burmistrza zaczyna się budować opozycję, zbierać podpisy. Tego nie ma w gminach ościennych. Najwyższy czas zacząć pracować na rzecz naszej gminy. Sprawozdane do urzędu (także poza sesją), będą realizowane w miarę możliwości. Narazie nie można mówić o dużym przedszkolu, robione będzie małe, ma jakie gminę stać.

Podczas sesji głos zabierali Radni: **Mariusz Lis, Justyna Deryng, Jan Toczek, Łukasz Maślanka, Bronisław Rusiniak, Maria Adamuszek, Kazimiera Sikorska, Piotr Maślanka dyrektor MGOK, Stanisława Szkaradek – przewodnicząca Zarządu Osiedla Zdrojowe Sławomir Wójtowicz – przewodniczący Zarządu Osiedla Majerz oraz mieszkańcy Piwnicznej-Zdroju: Lucyna L., Marzena D.**

Adam Musiański zakończył obrady informacją, że w lipcu i sierpniu nie planuje Sesji Rady Miejskiej.

Protokołowała
Magdalena Nieć

Szanowni mieszkańcy!

Odnosząc się do informacji, która pojawiła się na ostatniej Sesji Rady Miejskiej w Piwnicznej-Zdroju informuję, że w tutejszym Urzędzie nie było regulacji plac. Pracownicy Urzędu Miejskiego nie dostali podwyżek.

Ponadto informuję, że mając na uwadze trudną sytuację finansową Gminy mimo, iż zatrudnienie w Urzędzie zmniejszyło się o dwie osoby nie zostało ono uzupełnione.

Ma to na celu zmniejszenie kosztów administracyjnych, a zaoszczędzone środki finansowe będą przeznaczone na inne pilne zadania w Gminie, jak chociażby remont pomieszczeń przedszkola w Kosarzyskach.

Ponadto czynione są dalsze działania aby zmniejszać koszty związane z funkcjonowaniem zarówno Urzędu jak i innych Jednostek Budżetowych. W tym celu w najbliższym czasie do budynku Urzędu zostanie przeniesione biuro ZEASU.

Dalsze działania związane z obniżeniem kosztów administracyjnych będą podejmowane, o czym będę na bieżąco informować szanownych mieszkańców.

Pozdrawiam serdecznie.

Dariusz Chorużyk
– burmistrz

Kicarz „stoi”... na dobre?

O stacji narciarskiej na Kicarzu mówi się od lat. Już za burmistrza Czopa w gronie radnych i mieszkańców snuto plany uruchomienia w Piwnicznej takiego obiektu. Słowacka firma TATRA-POMA (obecnie Tatra-Lift) miała dostarczyć kompletny wyciąg narciarski – napowietrzną krzesełkową kolej linową. Niestety, nic z tego nie wyszło. W kolejnych latach pojawiali się inwestorzy, którzy jednak ze względu na różne okoliczności pozbywali się udziałów, (jak pierwsza spółka



Gąsiorowski-Charzewski). W roku 2019 wiosną znów ubył jeden z właścicieli. Niestety, „Stacja Narciarska Kicarz” operuje na projekcie z 2006 r. Tak starych projektów Unia nie finansuje. Nadzór budowlany nakazał zaktualizowanie całego projektu, jednak właścicielom udało się przekonać Starostwo Powiatowe w Nowym Sączu, by wyłączyć z tej całości projekt wyciągu. Czy „Kicarz” ruszy? Tego dowiemy się wkrótce. Do końca roku raptem parę miesięcy.

Jeśli pojawią się jakieś nowe informacje, będziemy na łamach gazety powracać do tego tematu.

Red

Rynek w kopertach

Mnóstwo krytyki wylało się na burmistrza D. Chorużyka po tym, jak na piwniczańskim Rynku pojawiło się oznakowanie poziome jezdni i miejsc postojowych.

- *Co wam przeszkadza, że wreszcie uporządkowano rynek? Czy to rzeczywiście tak źle? Drogowka powinna była to zrobić już lata temu! To jest w końcu pas drogowy a nie tor wyścigowy,*



jak niektórym się wydaje, to nie trakt spacerowy, ale jezdnia! Czeplacie się wszystkiego, weźcie się wreszcie do własnej roboty, bo sami nie wiecie, co za głupoty wypisujecie! – to jeden z niewielu pozytywnych wpisów na portalu piwniczna.info.

Na Rynku znajduje się przystanek autobusowy, duży płatny parking, postój taksówek, a jeszcze miejsca postojowe (głównie dla urzędników) przed budynkiem Urzędu Miasta i Gminy. Wielokrotnie dochodziło do blokowania wjazdu i wyjazdu i do jazdy pod prąd kierowców spoza Piwnicznej. Tłok i zamieszanie wzrastało się w niedziele, po Mszach św. i w weekendy po różnych imprezach.

Na niebiesko wymalowano miejsca parkingowe dla niepełnosprawnych na Rynku i przed Ośrodkiem Zdrowia (a bywa przed nim tłoczno, ze względu na sąsiedztwo placu targowego), gdzie oznaczono kilka kopert do parkowania samochodów pracującego w przychodni personelu medycznego.

Miejsca parkingowe dla niepełnosprawnych muszą być wyraźnie oznaczone. Taki jest wymóg przepisów drogowych Unii Europejskiej. I ten wymóg Piwniczna spełniła.

red

3, 5 biliona drzew...

Kryzys klimatyczny na Ziemi narasta. Młode i stare drzewa są naszymi wielkimi sprzymierzeńcami. Neutralizują skutki coraz częściej spotykanych ekstremalnych zjawisk pogodowych, takich jak długotrwałe fale upałów czy gwałtowne intensywne opady. Wiekowe drzewa pochłaniają zanieczyszczenia powietrza, tłumią hałas, stanowią też warunek dla egzystencji wielu gatunków ptaków i bezkręgowców. Pozbawione starych drzew miasta zamieniają się w betonowe pustynie.



Naukowcy, na podstawie zdjęć satelitarnych, policzyli drzewa w 400 tys. miejsc na świecie. Z tych obliczeń wynika, że na świecie jest nieco ponad 3 biliony drzew. W przybliżeniu daje to około 420 drzew na każdego mieszkańca ziemi. Niestety ta liczba wciąż się zmniejsza. Co roku wyrasta 5 miliardów nowych drzew, ale jednocześnie umiera 15 miliardów. Ludzkość wycięła – fachowo nazywa się to deforestacją – 50 proc. lasów naturalnych Ziemi. Najwięcej w Amazonii, w Afryce centralnej i w południowo-wschodniej Azji. Dzisiaj co minutę powierzchnia lasów światowych kurczy się o obszar 36 boisk piłkarskich. Co minutę. A to oznacza, że lasy znikają z powierzchni

Ziemi z prędkością ponad 13 mln hektarów na rok (to dane sprzed kilku lat, więc pewnie dzisiaj ten obszar jest jeszcze większy). Naukowcy szacują, że od początku istnienia cywilizacji liczba drzew spadła o 46%. Drzewa najęściej rosną w rejonach subarktycznych, ale to tylko ¼ wszystkich drzew, podczas gdy 43% drzew rośnie w obszarach tropikalnych.

Dane Banku Światowego informują, które państwa są w czołówce jeśli chodzi o lesistość swoich terytoriów. Na pierwszym miejscu jest Rosja. Powierzchnia lasów w Rosji wynosi 8,15 miliona kilometrów kwadratowych, czyli zajmuje 49,8% terenu kraju. Na drugim miejscu jest Brazylia, mimo iż obszar zalesionych terenów wciąż maleje. W 2015 roku było tam 4,9 mln km² lasów, co oznacza spadek o 10% w stosunku do roku 1990. Trzecie miejsce w światowym rankingu przypadło Kanadzie z 3,47 mln km² (38% powierzchni). W naszym kraju jest ponad 94 tys. km² terenów leśnych (grunty leśne + lasy). Lesistość w Polsce to 29,4%.

Szybciej wycinamy lasy niż je sadzimy. Niestety.

Red – opr. na podst. Piotr Stanisławski – CRAZYNAUKA
www.green-projects.PL

Apokalipsa w Amazonii

W przeciągu roku w Amazonii zniknęło PÓŁ MILIARDA drzew. W tej chwili obrońcy Amazonii w brazylijskim Kongresie próbują zapewnić puszczy ochronę, a rdzenna ludność prosi o głos opinii publicznej z całego świata.

Portal AVAAZ.org wystosował apel:

Jako obywatelki i obywatele całego świata z przerażeniem patrzymy na to, jak w ostatnich miesiącach przyspieszyła destrukcja lasów deszczowych Amazonii. Od Amazonii zależy los całej ludzkości. Dlatego apelujemy: uczynicie wszystko, co w Waszej mocy, by ocalić Puszczę Amazońską. Oczekujemy wprowadzenia nowych przepisów, które ochronią lasy należące do państwa brazylijskiego i zapobiegą nielegalnej wycinie drzew. Apelujemy także o stanowczy sprzeciw na arenie międzynarodowej wobec dalszej destrukcji Amazonii.

Za pośrednictwem gazety Samorządu Lokalnego „ZNAD POPRADU” uczestnicy kolonii letnich z Grotnik, Pabianic i Porszewic składają serdeczne podziękowania dla:

- Biura Podróży Galaktyka Travel i Ośrodka Wypoczynkowego „Nad Potokiem” w Łomnicy-Zdroju za organizację najlepszych kolonii w jakich przyszło nam uczestniczyć.
- Pana Burmistrza Piwnicznej-Zdrój Dariusza Chorużyka.
- Wszystkich pracowników Urzędu Miasta i Gminy Piwnicznej-Zdrój za ciepłe ugośzczenie nas w swojej gminie, okazane zainteresowanie i moc przygotowanych dla nas niespodzianek.
- Zespołu „Dolina Popradu” – za umilenie nam czasu pięknym graniem i śpiewaniem oraz prelekcję o kulturze Beskidu Sądeckiego.
- Pana Adama Wnęka za pomoc w zorganizowaniu biwaku leśnego na terenie rekreacyjnym przy nadleśnictwie Piwniczna-Zdrój.
- Zespołu Parków Krajobrazowych za wspianię warsztatów na temat flory i fauny Beskidu Sądeckiego.
- Pana Sebastiana Korala, Pani Teresy Garguli, Pani Danuty Koral, Pani Bożeny Pancierz, Pana Andrzeja Wasyla oraz Pani Małgosi z sekretariatu Urzędu Miasta za okazane serce i pomoc.



**Wychowankowie
Placówek
Opiekuńczo-
Wychowawczych**

DZIĘKUJEMY :)

Listy do redakcji...

Szanowna Redakcjo!

Już drugi raz z rzędu szum Bałtyku zamieniamy latem na szum beskidzkich lasów w Piwnicznej. Chodzimy z dziećmi góorskimi szlakami. Po to tu przyjechaliliśmy z Gdyni. Gastronomia w porządku i kwatery niedrogie, ale... wasz Samorząd musi zadbać o trasy turystyczne. W drugim dniu pobytu udaliśmy się na górę Węgielnik. W stosunku do roku ubiegłego są tam duże zniszczenia, dokonane przez warunki atmosferyczne. Drewniane elementy do ćwiczeń sprawnościowych zbutwiały, sterczą z nich gwoździe. Bariery ochronne są zdekompletowane i niebezpieczne zejście na platformę widokową na skale. Prosimy Władze miasta o działania naprawcze przed sezonem letnim w roku 2020, bo teraz chyba nic się nie da zrobić. A chcemy tu wracać.

S. W. Zdebcsy – Gdynia

PS. Zmobilizowana listem do Redakcji udałam się na Węgielnik i wykonałam dokumentację fotograficzną miejsc opisanych przez letników. Nie przesadzili z opisem. Są zniszczenia.

B.P.



Zejscie do platformy
widokowej



Węgielnik



Węgielnik równowaznia

Najlepsze lody są we FLORENCJI... ?

Plebiscyt Dobre Bo Zdrowe, który ogłosiła telewizja MTV24.TV przy współpracy z firmą zdrowepudlowe.pl zakończony. Wiemy, gdzie można kupić latem 2019 roku najlepsze lody. Wśród laureatów jest Lodziarnia-Kawiarnia „FLORENCJA” z Piwnicznej-Zdroju.

Statuetka została wręczona na ręce Piotra, właściciela „Florencji” z uzasadnieniem, dlaczego ten, a nie inny smak lodów był najlepszy, niepowtarzalny. Jednak śmiało można powiedzieć, że każdy proponowany przez firmę smak lodów jest na najwyższym poziomie.

Relacja z wręczenia statuetki znajduje się na antenie telewizji MTV24.TV (www.mtv24.tv)

Ci, którzy jeszcze nie wiedzą jak smakują LODY FLORENCJA, mogą się o tym przekonać odwiedzając:

- * Piwniczną Zdrój (Lodziarnia-Kawiarnia „Florencja” (w Rynku)
- * Krynice Zdrój (na Deptaku)
- * Szczawnicę (obok parkingu przy Szczawnica Przystań)
- * Stary Sącz (Kąpielisko Stary Sącz Stawy)

oraz w kilkunastu prestiżowych kawiarniach i restauracjach Polski Południowej.

na podst.: MTV24.TV (2019)

FRASZKI

Jan Izydor Sztudynger

* * *

Niezapominajka to taka roślina,
co z byle motylem się nie zapomina

Jerzy Paluch

* * *

Na rencistę emeryta
spadną wkrótce ciężkie baty.
Masło, cukier, sól i chleb
będzie brał na raty?

* * *

Służba zdrowia bardzo chora -
I któż znajdzie jej doktora?

O posłach

Odebrać wszystkim - jej, jemu i tobie,
ale nam ani grosza - orzekli posłowie.

Adam Decowski

Hojny

Czasem sam nie wie
jak to się staje,
że mniej zarabia
niżli wydaje.

Szansa

I kamień szanse ma
Odbić się od dna.

Rzecz ludzka

Czasem i pani
Może być „na bani”.

Niezadowolona

Nie może pozbyć się żalu i złości,
że wyszła za mąż jedynie z miłości.

Co się u nas działo?

Podsumowanie pracy Szkoły Podstawowej Nr 1 w Piwnicznej-Zdroju

Przeważnie refleksje o tym, co udało się zrobić, snujemy na przełomie grudnia i stycznia, pragnąc podsumować mijający rok. Robimy bilans zysków i start, żeby wyciągnąć wnioski na przyszłość. Czas podsumowań w szkole przypada na miesiąc czerwiec. Za pośrednictwem gazety pragniemy poinformować o podjętych działaniach w ciągu minionego czasu.

Nauczyciele Szkoły Podstawowej Nr 1 w Piwnicznej-Zdroju pojęli się z własnej inicjatywy realizacji następujących zajęć. Młodszy uczniowie doskonalili technikę czytania, otrzymywali pomoc w nauce. Rozwijali swoje zainteresowania na zajęciach tanecznych. Uczyli się także gry na flecie. Starsi mogli uczestniczyć w zajęciach kół matematycznych, historycznych, języka angielskiego, przyrodniczych. Zainteresowani aktorstwem uczestniczyli w spotkaniach koła teatralnego. Korzystali z zajęć wyrównawczych lub przygotowujących do egzaminów z języka polskiego, matematyki, języka angielskiego. Nauczyciele udzieli wsparcia uczniom startującym w konkursach przygotowywanych przez Kuratorium Oświaty, organizując dodatkowe spotkania, na których omawiali trudne zagadnienia. Chętni mieli możliwość wzięcia udziału w akcji „Cała Polska czyta dzieciom”, akcji „Wschód”. Niektórzy umieli połączyć też zamiłowanie do muzyki z rozwojem duchowym i należeli do scholi dziecięcej „Święta Załoga” lub Dziewczęcej Służby Maryjnej. W trosce o rozwój fizyczny chętni uczestniczyli w zajęciach sportowych – piłki siatkowej dla klas I – III oraz kl. IV – VIII i III g. W szkole działało także Koło Caritas i Bractwo Żywego Różańca.

W ciągu roku szkolnego uczniowie naszej szkoły brali udział w wielu wydarzeniach. Uczestniczyli w: Festiwalu Biegów w Krynicy, X Rajdzie Szlakiem Kurierów przez „Zielone Granice”, Europejskim Tygodniu Sportu, warsztatach z doradztwa zawodowego klas VIII i III gimnazjum, spotkaniu z podróżnikiem, projekcie „Czyste powietrze czysta sprawa”, spotkaniu profilaktycznym z muzykiem ARKADIO, wyjeździe do Sądu Rejonowego w Muszynie klas VIII i III gimnazjum oraz w szkoleniu „Odpowiedzialność karna nieletnich”, obchodach 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości, projekcji filmu 3 D „Zaczarowana rafa”, wyjazdach na narty w ramach umowy „Scool-carnet”, szkoleniu z zakresu pierwszej pomocy, sprzątaniu świata, Międzynarodowym Turnieju w Piłce Siatkowej Dziewcząt, turnieju o puchar Burmistrza Miasta, wystawie „Eksperymentuj” z Centrum Nauki Kopernik, głosowaniu do Parlamentu Europejskiego w ramach współdziałania z Centrum Edukacji Obywatelskiej, spektaklach „Tajemnice iluzji”, „Nowe szaty króla”, „Związki frazeologiczne”, memoriale biegowym z Janem Pawłem II. Organizowali III Olimpiadę Przedшкоłaków. Harcerze przygotowali Hufcowy Złot Stulecia „Żeby Polska była Polską”. Jako wolontariusze wspierali imprezę sportową Runmagedon. W szkole obejrzeć można było wystawy fotograficzne „Kobieta w tytule”, „Kobiety z dynastii Piastów”, „Wybitni poeci”. W ramach projektu KINO SZKOŁA chętni wybrali się 6 razy do kina Sokół obejrzeć seanse, podczas których prezentowano filmy o tematyce profilaktyczno-wychowawczej. Miłośnicy filmów brali udział w Nocy Filmowej i dwóch seansach pt. „Lektury w kadrze”. Oczywiście uczestniczyli także w akademiach z okazji odzyskania przez Polskę niepodległości oraz 3 Maja, oglądali występ z okazji Dnia Edukacji Narodowej oraz jasełka.

Najmłodsi spotykali się za zbórkach zuchów, harcerze działali w drużynie Żar, a wszyscy uczestniczyli w licznych imprezach hufcowych. Fascynujący się literaturą należeli do Dyskusyjnego Klubu Książki. Pasją wielu są wędrówki, więc ci mogli korzystać z wycieczek organizowanych przez Szkolny Klub Górski KICARZ. Altruści zrzeczali się w Szkolnym Kole CARITAS. Obdarzeni talentem muzycznym prezentowali swoje umiejętności podczas występów Orkiestry Dętej OSP.

Szkoła Podstawowa w Piwnicznej-Zdroju zatroszczyła się także o to, by jej uczniowie mogli poznać Polskę i świat nie tylko z książek, ale także dzięki podróżom. Odbyły się dwie wycieczki zagraniczne: do Budapesztu i do Włoch. Na kilka dni uczniowie wyjechali do Warszawy, Zakopanego, Bochni, nad Morze Bałtyckie, w Góry Świętokrzyskie oraz w Bieszczady. Oświęcim, Łagiewniki, Muszyna, Stróże, Krynica, Stary Sącz – tam uczniowie udawali się na jednodniowe wycieczki. Poza tym z okazji mikołajek często klasy organizowały wyjazdy do kina.

Różnorodność działań owocowała tym, iż uczniowie chętnie brali udział w konkursach przygotowywanych przez nauczycieli. Oferta dla najmłodszy to konkursy: ortograficzny, plastyczny „Święta wielkanocne”, matematyczny, wiedzy pt. „Znam wiersze Michała Rusinka” oraz „Znam wiersze Jana Brzechwy”, recytatorski, „Zimowe zagadki”, „Zagadki o wiosnie”, „Na najpiękniejszą Panią Jesień”, „Konkurs talentów”. Starsi mogli uczestniczyć w konkursach: ozdób świątecznych, z okazji Dnia Biblioteki Szkolnej, historycznych: „Kobiety z dynastii Piastów” i „Ojcowie Niepodległości”, religijnym „Wielkanoc w tradycji naszych przodków”, informatycznych: „Animacja komputerowa w programie Pivot Animator” i „Grafika komputerowa – karta świąteczna”, recytatorskim, ortograficznym, plastyczno-literackim „Najpiękniejsza kartka świąteczna”, polonistycznym z okazji Dnia Języka Ojczystego, czytelniczym, języka angielskiego, Przez cały rok trwał konkurs „Klasa na 6” organizowany przez Samorząd Uczniowski.

Zaprosiliśmy także szkoły z gminy do wzięcia udziału w przygotowanych przez nauczycieli konkursach. Sprawdzali się oni podczas: gry terenowej Baśniobór, igraszek na lodzie, konkursu matematycznego Plusik, konkursu poetyckiego i czytelniczego.

Uczniowie zajęli I miejsca w Ogólnopolskim Konkursie Tańca Nowoczesnego, Mistrzostwach Polski w karate, Mistrzostwach Polski Zuchów i Harcerzy w narciarstwie alpejskim. W powiecie zasłynęli podczas Zawodów Wspinaczkowych, Festiwalu Piosenki Harcerskiej, Piosenki Anglojęzycznej, zdobywając pierwsze miejsca. Uczniowie naszej szkoły odnieśli sukcesy w wielu gminnych konkursach.

Liczna grupa zgłosiła się także do konkursów organizowanych przez Małopolskie Kuratorium Oświaty. W etapach szkolnych wzięło udział 125 uczniów. Do etapu rejonowego zakwalifikowali się:

z języka polskiego – Weronika Gucwa i Jadwiga Ortyl, z matematyki – Maria Wolańska, z języka angielskiego – Dawid Ściurka i Wiktoria Sarzała, z geografii – Weronika Gucwa i Martyna Tomasiak, z biologii i fizyki – Weronika Gucwa. Do etapu wojewódzkiego zakwalifikowała się Weronika Gucwa z języka polskiego i geografii. Wszyscy, którzy podjęli trud dodatkowej pracy, zasługują na uznanie i podziękowania.

Na pewno kolejny rok będzie obfitował w jeszcze więcej atrakcji.

Anna Stanczak-Łomnicka

Śpiewać po angielsku – nie każdy może...



Szkoła Podstawowa nr 2 w Piwnicznej-Zdroju już szósty raz miała zaszczyt gościć uczniów, nauczycieli oraz rodziców ze szkół w gminie Piwniczna-Zdrój. Okazją do spotkania i świetnej zabawy był Gminny Konkurs Piosenki Angielskiej „Sing with us”. Jak mówi przysłowie, „Ci którzy chcą śpiewać, znajdą piosenkę”, uczestnicy konkursu, znaleźli ulubione utwory i zaprezentowali je przed społecznością naszej szkoły oraz jury w składzie: pani Aleksandra Dziągiel, pani Magdalena Rychtarczyk oraz pan Grzegorz Tokarczyk. Wszyscy uczestnicy konkursu zaprezentowali bardzo wysoki poziom umiejętności wokalnych, językowych oraz wykazali się bardzo dobrą znajomością tekstu, czego dowodem są aż trzy pierwsze miejsca.

I miejsce (exequo): Zuzanna Lisowska „When we were young” Szkoła Podstawowa Nr 1 w Piwnicznej-Zdroju, Julia Kulig „When we were young” Szkoła Podstawowa Nr 1 w Piwnicznej-Zdroju, Marta Fiedor „Wrecking balls” Szkoła Podstawowa w Łomnicy Zdroju.

II miejsce (exequo): Oliwia Miechurska” My heart will go on” Szkoła Podstawowa Nr 2 w Piwnicznej-Zdroju, Kosarzyskach, Ewelina Wielocha „Titanium,” Szkoła

Podstawowa Nr 2 w Piwnicznej-Zdroju, Kosarzyskach.

III miejsce (exequo): Aleksandra Lichoń „Stone cold” Szkoła Podstawowa Nr 2 w Piwnicznej-Zdroju, Kosarzyskach, Joanna Gardoń „Colours of the wind” Szkoła Podstawowa Nr 2 w Piwnicznej-Zdroju, Kosarzyskach.

Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali pamiątkowe nagrody, a laureaci cenne nagrody ufundowane przez dyrektora szkoły Mariana Dobosza. Bardzo dziękujemy.

Tym, którzy wystartowali w konkursie dziękujemy i zapraszamy już za rok, na siódmą edycję konkursu.

Fot. Archiwum szkoły



Malwy

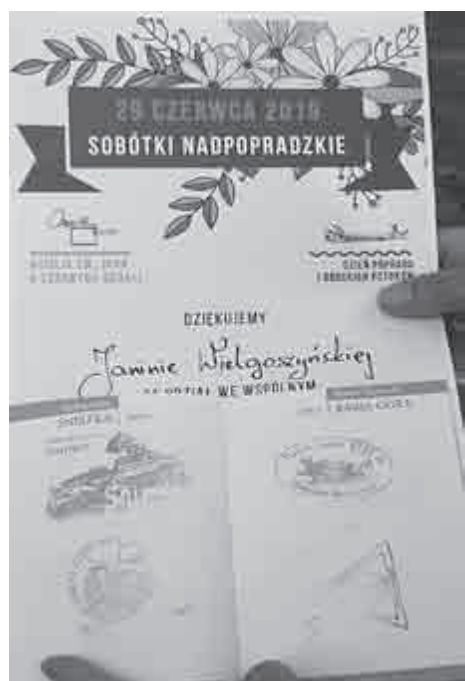
Czemuż nie jestem jak ta malwa,
rośnie w szczelinie, żyje bez wody,
strzela do nieba w kwietnych salwach
pyszna i skromna – samosiejnej urody.
Mnie trzeba ciepła, przyjaznych oczu
i gwiazd na niebie na dobranoc...
Jej – malwie – pszczoła w zwiewnym warkoczu.

W zadyszce życia, daj mi o malwo,
przy twym kielichu przystanąć.

Krystyna Kulej



Zdobywa Koronę Gór Polskich



Strażacy OSP w Piwnicznej i Orkiestra Dęta „Podhale”. Lata 60 XX w.

Pani Janina Wielgoszyńska z Gdyni, od 1979 r. wędruje po górach. Przez 20 lat chodziła wyłącznie po Tatrach. 28 czerwca br. zdobyła 19 Koronę – Radziejową (w Kornie Gór Polskich wpisano 28 szczytów), a dzień później pojawiła się nad Popradem na Sobótkach, by degustować potrawy z miejscowych produktów, przygotowane pod fachowym okiem Zbigniewa Kmiecica, czy barana, którego piekł na rożnie p. Kluska z Kosarzysk. Pani Janina odwiedziła wszystkie stoiska i miejsca warsztatów. – Dobrze, że tu trafiłam. Mnóstwo pozytywnych przeżyć. Będę miała co wspominać i planować wędrowki górskie w przyszłe wakacje.

/b/

Jerzy Harasymowicz

Po burzy

*Już przeszła burza
błękitem jak zmyta*

*Dymi las
jak zgoniona klacz*

*Burza to było moje
szybsze pisanie
kreślenia
znaki nad domem*

*Teraz już spokój
koń wraca do konia
Poprad do Popradu*

*Nad górami
ciągną się długie sadze
za wypalonym gromem*

*Wiersz napisany przez poetę
w Piwnicznej,
przekazany przez ks. J. Jeżowskiego*



Bajka o uczuciach

Dawno, dawno temu, na oceanie istniała wyspa, którą zamieszkiwały emocje, uczucia oraz ludzkie cechy – takie jak: dobry humor, smutek, mądrość, duma, a wszystkie razem łączyła miłość. Pewnego dnia mieszkańcy wyspy dowiedzieli się, że niedługo wyspa zatoni. Przygotowali swoje statki do wypłynięcia na morze, aby na zawsze opuścić wyspę. Tylko Miłość postanowiła poczekać do ostatniej chwili. Gdy pozostał jedynie maleńki skrawek lądu – miłość poprosiła o pomoc. Pierwsze podплыnęło Bogactwo na swoim luksusowym jachcie. Miłość zapytała:

- Bogactwo, czy możesz mnie uratować?

- Niestety, nie. Pokład mam pełen złota, srebra i innych kosztowności. Nie ma tam już miejsca dla ciebie.

Druga podплыnęła Duma w swoim ogromnym czteromasztowcem.

- Dumo, zabierz mnie ze sobą – poprosiła Miłość.

- Niestety, nie mogę cię wziąć! Na moim statku wszystko jest uporządkowane, a ty mogłabyś mi to popsuć ... – odpowiedziała Duma i z dumą podniosła piękne żagle.

Na zbutwiełej łódce podплыnął Smutek.

- Smutku, zabierz mnie ze sobą! – prosiła Miłość.

- Och, Miłość, ja jestem tak strasznie smutny, że chcę pozostać sam – odrzekł Smutek i smutnie powiosłował w dal.

Dobry Humor przepłynął obok Miłości nie zauważając jej, bo był tak rozbawiony, że nie usłyszał nawet wołania o pomoc.

Wydawało się, że Miłość zginie na zawsze w głębiach oceanu... Nagle Miłość usłyszała:

- Chodź! Zabiorę cię ze sobą! – powiedział nieznajomy starzec.

Miłość była tak szczęśliwa i wdzięczna za uratowanie życia, że zapomniała zapytać, kim jest jej wybawca, ten tajemniczy starzec. Zwróciła się więc do Wiedzy.

- Powiedz mi, proszę, kto mnie uratował?

- To był Czas – odpowiedziała Wiedza.

- Czas? Zdziwiła się Miłość – dlaczego Czas mi pomógł?

- Tylko Czas rozumie, jak ważnym uczuciem w życiu każdego człowieka jest Miłość – odrzekła Wiedza.



*Sumienie mam czyste,
bo nieużywane.*

Stanisław Jerzy Lec

Festyn rodzinny w Kosarzyskach to już tradycja

Niedziela 7 lipca była pogodna i słoneczna, a program festynu atrakcyjny na tyle, by przyciągnąć nie tylko mieszkańców Piwnicznej i Kosarzysk, ale także dzieci i młodzież spędzające wakacje w stancy harcerskiej. Od godz. 15, oprócz zabaw i konkursów sprawnościowych dla dzieci i rodziców, prezentowali się kolejno na scenie: laureatki gminnego konkursu piosenki angielskiej, laureat Sądeckich Talentów akordeonista Jakub Szwała, zespół Beat Busters – Piwniczna Team w breakdance, zespół „Błankowiany”, grupa kabaretowa „Aktywne Penelopy”, zespół regionalny „Nawojowa”, zespół folkowy „Oreada”.

Na kilku stoiskach serwowano domowe ciasta, sery kozie, pierogi łomnickie i placki pasterskie. Odbyla się też loteria fantowa, a na zakończenie zagrzewał do wspólnej zabawy DJ Rafi.

Organizatorzy: Szkoła Podstawowa w Kosarzyskach i Rada Rodziców przy szkole oraz Gospodarstwo Rodzinne „Przełęcz Gromadzka”, których wsparła rada Osiedla Kosarzyska, stanęli na wysokości zadania. Grunt to dobra zabawa w gronie rodziny i przyjaciół!

red

Sponsorzy Festynu Rodzinnego w Kosarzyskach

Składamy serdeczne podziękowania za ufundowanie nagród na festyn rodzinny. Wsparli nas:

Restauracja Sobieski, Hotel Wierchomla, Drogeria Jaśmin – Beata i Maksymilian Klimontowscy, Florencja – Piotr Sabadasz-Żywczak, Salon fryzjerski Izabell – Izabela Porębska, Studio urody – salon fryzjerski Ewell – Ewelina Waligóra, Commo – Magdalena Rychtarczyk, Ewa Porębska, Bog-Mar – Maria Bogaczyk, Justyna Deryng, Jan Toczek, Małgorzata Sokołowska, Hotel Piwniczna, Ewa Fisteck-Boćko, Wifinder – Maciej Kruzel, Bank Spółdzielczy w Piwnicznej Zdroju, Janusz Wojciechowski, Lody Koral, Piwniczanka Spółdzielnia Pracy, Max fitness – Maksymilian Węglarz, Delikatesy Centrum – Sylwia Ogórek, Ski Hotel – Sucha Dolina, Auto-mechanika – Dawid Dzieczina, Gospodarstwo rodzinne – Przełęcz Gromadzka, Park wodny Kraków, Zofia Papużyńska, Starostwo powiatowe Nowy Sącz, oraz: przewodniczący Osiedla Kosarzyska – Piotr Ściegienny, Rada Rodziców i Rodzice ze Szkoły Podstawowej w Kosarzyskach, dyrektor szkoły – Marian Dobosz, nauczyciele oraz pracownicy szkoły.

Organizatorzy festynu



Fot. B. Paluchowa





SOBÓTKI NADPOPRADZKIE





fot.: B. Paluchowa, T. Ortyl, E. Buczek





fot.: T. Ortyl



fot.: B. Paluchowa

Sobótki Nadpopradzkie – inspirowane tradycją

NIEZWYKŁY CZAS

Tegoroczne sobótki nadpopradzkie odbyły się 29 czerwca 2019. Program imprezy rozrósł się w stosunku do lat poprzednich. Dlaczego Stowarzyszenie InSpatium, Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury oraz Urząd Miasta postanowili rozbudować imprezę? Noc świętojańska – wigilia narodzin św. Jana Chrzciciela – fascynowała całe pokolenie Polaków. Czarowi tej niezwyklej, tajemniczej nocy kiedyś ulegali mieszkańcy wsi, mieszczaństwo, szlachta, a także poeci, malarze, muzycy. Wigilia św. Jana miała wielkie znaczenie jako niezwykle czas pozwalający na pozbycie się złych czarów i ich sprawców. Sobótki były też ostatnią tak hucznie obchodzoną uroczystością przed przerwą letnią – czasem ciężkiej pracy. Nawiązując do tej tradycji zdecydowano się na organizację sobótek jako Wigilii Świętego Jana u Czarnych Gór – Dzień Popradu i górskich potoków.

OD ŚW. JANA IDŹ Z KOSĄ DO SIANA

Przysłowia, które pewnie starsi jeszcze pamiętają wskazują, że dzień wspomnienia urodzin św. Jana Chrzciciela wyznaczał rozpoczęcie sianokosów, strzyżenia owiec, zbioru borówek (jagód) oraz możliwości rozpoczęcia kąpieli w potokach i rzekach. Był też ważnym dniem dla flisaków – niegdyś znaczącej grupy zawodowej

w Piwnicznej i okolicach. Nawiązując choćby do przysłowia *od św. Jana idź z kosą do siana*, na kilka dni przed główną imprezą zorganizowano sianokosy nad Popradem w miejscu gdzie planowano imprezę.

DZIEŃ POPRADU I GÓRSKICH POTOKÓW

Rzeka Poprad – oś naszej doliny – przez wieki wyznaczała rytm życia naszej społeczności. Jeżeli więc świętować to nad rzeką zwłaszcza, że św. Jan św. Janowi przypisywano moc pozwalającą na wygnanie z rzek „topielic”, „wodników” i wszelkiego „lica”. Wiele ciekawych opisów tych legend znajdziemy w książce Marii Lebdowiczowej „Skarby w Kicarzy”.

A JAK WYGLĄDAŁO TO ŚWIĘTOWANIE?

Przed wszystkim postawiono na dużo spontanicznej radości i celebrowanie nadpopradzkich walorów krajobrazowo-przyrodniczych. Można było zwiedzić dolinę Popradu testując elektroniczne rowery KROSS, a potem odpocząć w strefie relaksu Piwniczanki lub *poznać smak Gruzji* poprzez degustację gruzińskiego wina. Uwagę przyciągały warsztaty Kulinarne ze Zbigniewem Kmiecikiem. Trudną do oszacowania ilość wianków wspólnie z uczestnikami warsztatów wykonała DEKORATORNIA badylove. Tuż przed imprezą wielką rzeźbę

z drewna nawiązującą do żyjących w Popradzie ryb wykonał Dominik Kotarba. Była ona obiektem zainteresowań i miejscem zabaw dzieci. Obok swoje zajęcia w kliniarstwie prowadziła pracownia ŻyWa. Korzystając z olbrzymiego doświadczenia ŻyWa potrafiła stworzyć wesołą piknikową atmosferę i przyciągnąć na warsztaty, nawet tych, którzy sami się tego po sobie nie spodziewali. Należy też pochwalić pomysłowość Dajany Maślanki i Moniki Florek. Z pierwszą z Pań dzieci mogły wykonywać drewniane tratwy, a z drugą proste instrumenty pasterskie. W ciągu dnia o oprawę muzyczną dbał DJ JAROSZ który wykazał się niezwykle umiejętnością odnajdywania się w różnych stylistykach muzycznych. Po południu można było obejrzeć widowisko RZ Doliny Popradu, a wieczór zakończył koncert Kapeli Hoverni. Wymieniliśmy tylko część atrakcji. W organizację wydarzenia zaangażowało się wiele osób i podmiotów m.in. Nadleśnictwo Piwniczna, Spółdzielnia Piwniczanka, Lodziarnia Cukiernia Magdalenka, Hotel Piwniczna oraz Popradzki Park Krajobrazowy. Projekt *Wigilia Świętego Jana u czarnych gór – Dzień Popradu i górskich potoków* realizowany był przy wsparciu finansowym Województwa Małopolskiego. Patronat honorowy nad imprezą objął Marek Kwiatkowski – Starosta Nowosądecki.

MGOK

Zbigniew Kmiec

Gotowałem nad Popradem

Miło jest zajechać do Piwnicznej pociągiem. Sunie on niespiesznie doliną Popradu, aż stanie pod stacją Piwniczna-Zdrój. Stacja podobna do tych z westernu, a bardziej jeszcze z „Ballady Wagonowej” Maryli Rodowicz i choć pociąg wiozł nieco więcej niż trzech pasażerów, to wszystkim towarzyszyło uczucie, że jesteśmy w świecie z innej bajki. Przyjaznym i bardziej naturalnym. Troszkę nierzeczywistym.

Kiedy dotarliśmy z Marcinem Szulcem na miejsce Popradzkich Sobótek, była 9 rano. Wszystko czekało na nadrzecznej łące. Był mangan (kaukaski grill), Kafe pod Księżycem, były stacje do warsztatowego gotowania od Twojego Kucharza. Były zioła, borówki (piszę jak Krakus, bo u nas to czarne jagody) i poziomki. Zaraz dowieziono nam masło, śmietanę, mleko i bundz, a także 12 kilogramowego, sprawionego jagnięcia. Jeszcze tylko zakupy warzywne i owocowe. Kawa z lodami śmietankowymi w Magdalenie przy rynku i czekamy na warsztatowiczów. Pierwsza grupa to głównie samorządowcy i inne lokalne osoby. Zanim zdążyli się zorientować gdzie są, już kroją warzywa, robią ciasto na naleśniki, oddzielają udźce od tuszy jagnięcia. Mięso na szaszłyki marynujemy w agrestie. Do wypełnionej wodą Piwniczanką bogracza

trafiają jagnięca głowa, gicze i grzyby. To będzie zupa z warzywami i serwatką. Na przykrywce od brytfanki położonej bezpośrednio na rozżarzonej mangle, smażą się poziomki. Do tego mięta i ciasto naleśnikowe. Trudno to oderwać od powierzchni, ale polane śmietaną, miodem i syropem z sosny, z pokruszonym bundzem i doaromatyzowane mięta, smakuje tak jak powinno smakować to miejsce – lasem, dymem z ogniska i latem. Nie planowaliśmy tego na warsztatach, ale zaczyna się natychmiast otwarta degustacja dla publiczności. Miło tak stać – zwłaszcza mając za plecami baterię butelek gruzińskiego wina z projektu *Poznaj Smak Gruzji*, i patrzeć jak mieszkańców Piwnicznej cieszy gotowanie i częstowanie gości. To prawdziwy sens kulinariów. Potem są nerki z rusztu i zupa i dyskusje o stopniu wysmażenia jagnięciny. Potem wątroba jagnięcia i wspaniałe spotkanie z Tadeuszem Kluską, miejscowym specjalistą od pieczenia baranów. Ten facet wie, jak to robić, a o technikach gotowania można z nim gwarzyć godzinami. Umawiamy się na wspólne przygotowanie flaków jagnięcych.

Łącznie mamy trzy grupy warsztatowe – w drugiej z nich sami sporo uczymy się od przedstawicieli lokalnej gastronomii. W grupie trzeciej zmieniamy nieco program i przygotowujemy pierogi z farszem z jajka na twardo i świeżych jagnięcych płuczek. Miejscowe dzieciaki jedzą tak jakby jadły najlepsze lody.

Chciałbym gotować tak częściej.

Ech, wino... wino...

Podczas tegorocznych Sobótek Nadpopradzkich można było degustować gruzińskie wina. Zapytałam o białe wytrawne „cynandali”, o którym śpiewał Anatolij, mój przyjaciel, poeta i krytyk literacki z Petersburga.

- Mamy, mamy to wino! Po chwili poszukiwań pośród wielu butelek, pojawia się na stoliku w ¾ opróżniona butelka Tsinandali. Wypijam lampkę. Wino jest pysznie wytrawne. Pachnie słońcem Gruzji.

BP

Za ojczyznę wina uważa się tereny Kaukazu: Armenię, Gruzję, Azerbejdżan, zbocza Araratu, dolinę rzeki Araks (uprawy winorośli datowane są tam na ok. 6000 lat p.n.e.), następnie przewędrowało ono do Turkmenii, Mezopotamii, Fenicji, Egiptu, Azji Mniejszej, na Kretę i Cypr oraz do Tracji i północnej Grecji (ok. 3000 lat p.n.e.), dalej — na Sycylię i do południowej Italii (ok. 1000 lat p.n.e.) (Kowalski, 1989, s. 9). Znaczenie wina dla Europy i jej kultury odkryli starożytni Grecy i Rzymianie oraz chrześcijaństwo.

/URSZULA BIAK Instytut Języka Polskiego
Polskiej Akademii Nauk/

Gruzja to niewielki kraj, otoczony z północy i południa Kaukazem, przecinany licznymi rzekami i dolinami. Kraj



z różniącymi się strefami klimatycznymi od subtropikalnej po kontynentalną, to również strefa Morza Czarnego. Wszędzie tam króluje kult wina jako napoju życia. Nic dziwnego, już 5.000 lat p.n.e. uprawiano w Gruzji winorośle. Ogółem w Gruzji uprawia się ponad 500 gatunków rdzennych winorośli. Jeśli góry są symbolem wspaniałego krajobrazu Gruzji, to Kachetia jest jego centrum. Znana niemal wyłącznie z winnic i winiarni, ta szeroka i żyzna dolina wcinająca się w śnieżny Kaukaz Dagestański od północy i mokradła Azerbejdżanu od południa. To w Kachetii powstają legendarne wina gruzińskie powstałe z szczepów Rkatsiteli oraz Mtsvane Kakhuri. Białe, wytrawne, kultywowane w mikroregionie Tsinandali, położonym nad rzeką Kisiskhevi. Szczepy tych winogron są endemiczne, a więc nie

występują poza Gruzją nigdzie na świecie. Saperawi jest bodaj jedynym autochtonicznym szczepem z rejonu Kaukazu. Uprawy winorośli są w 100% ekologiczne, co gwarantuje najwyższą jakość win.

Na Kaukazie

Tę wioskę
Przykutą do skał nagich
Psy trzymają
Na łańcuchach
I ujada wioska
Wyje do księżycy
Przybitego do nocy
Westchnieniami dolin
Odpadłaby od skał
Umarła gdyby
Nie winorośl
Światelko lampki naftowej
I dwa stuletnie stariki
Przy beczulce „tsynandali”*

Wino gruzińskie tsinandali ma wyjątkowy owocowy „bukiet”, który uderza bogactwem aromatów świeżych winogron. Dodatkowo znajdziemy tu klimaty tropikalne - aromaty kwiatowo-pigwowe z nutą wanilii w tle z wyraźnymi aromatami zielonego jabłka i moreli i przyjemną, orzeźwiającą, cytrusową końcówką

Pozyskiwane jest z winogron dojrzewających w rozległych podkaukaskich winnicach i małych prywatnych winniczkach nieomal uczepionych stromych skał Kaukazu. Winorośl uprawia się tu w taki sposób, że wszędzie tam gdzie znajduje się najmniejszy występ, na który w południe padają promienie słońca, nawozi się naniesioną w koszach ziemię i w tej ziemi, otoczonej murkiem z niespojonych kamieni sadi się szczep winogrodu. Powietrze i ziemia na której rośnie winorośl, są idealnie czyste, nieskażone żadnymi środkami chemicznymi. Metody produkcji najlepszych win nie zmieniły się od setek lat. Tradycyjną katechijską metodą przechowywania wina, którą stosuje się do dzisiaj, jest jego dojrzewanie w glinianych kwewri.

Bint

Starik i śmierć (piosenka gruzińska fragment)

Gdzie w gorach orły da wietier, (nanina, nanina)
Żył Wano, starik stoletnij, (nanina, nanina)
Śmierć przysła poroj nocnoju (nani, nanina)
Goworit: „Pojdiom so mnoju!” (deli wo dela)

Stariku kuda ż dewat’sia? (nanina, nanina)
Żałko z żyzniu rasstawat’sia (nanina, nanina)
„Podozdi, kaco”, niemnogo, (nani, nanina)
Nado ż wypit’ na dorogu!” (deli wo dela)

Sieli riadom, genacwale*, (nanina, nanina)
Za boczonkom cynandali*, (nanina, nanina)
Nocz plywiot, swietlejut dali, (nani, nanina)
A starik wsio pjot, da chwalit... (deli wo dela)

Tłumaczenie z j. gruzińskiego na język rosyjski –
Anatolij Niechaj – ur. w 1937, poeta, członek
Związku Tłumaczy Rosji, członek APAJTE.

* Kaco (gruz.) — przyjacielu (zwrot)
* Genacwale (gruz.) — drodzy, przyjaciele (zwrot)
* Cynandali — białe wino kachetyńskie
(Kachetia to wschodnia Gruzja). Wino jest
sprzedawane pod nazwą „Tsinandali”

Staruszek i śmierć

Daleko w Kaukazu górach,
Tam, gdzie wiatr i orły w chmurach,
Żył staruszek, sto lat mijał,
Chwalił Boga, winko pijał.

Pewnej nocy smacznie chrapie,
Słyszysz, że ktoś do drzwi dźwięci,
A to śmierć za progiem stała
I starego zabrać chciała.

Dziadek płacze, łzy ociera,
Żał mu z świata się zabierać.
Skoro, miła, żyć nie mogę,
Trzeba wypić coś na drogę!

Siedli razem i po chwili,
Winem z beczki się raczyli.
Mija noc a stary chwali -
Nie ma to jak cynandali.

Śmierć pijana ledwo dyszy,
Nic nie widzi i nie słyszy,
Chora pełźnie na czworakach
I biedulka znika w krzakach.

Odtąd, choć to nie przystoi,
Śmierć się bardzo śmierci boi,
A przy naszych górskich ścieżkach,
Moc stuletnich starców mieszka.

Przybывajcie goście mili,
Cynandali będziemy pili,
Bo przy tym gruzińskim winie,
Sto lat w jednej chwili minie!

Tłumaczenie z j. rosyjskiego
Barbara Paluch



72 lata razem

Państwo Teresa i Tadeusz Polańscy są najstarszymi mieszkańcami przysiółka Latawcowa. Pani Teresa ukończyła 92 lata (ur. 23 maja 1927 r.), a pan Tadeusz osiągnął piękny wiek 96 lat (ur. 1 listopada 1923 r.). Pani Teresa pochodzi z położonej nad Latawcową Cichoniówki, pan Tadeusz urodził się na



Przysiółek Latawcowa

Latawcowej. Od ślubu, którego w październiku 1947 r. udzielił im ksiądz Piotr Lewandowski, minęło 72 lata. Z trójki dzieci córki Joanna i Maria wyszły za mąż i mieszkają na Latawcowej, w pobliżu domu rodziców. Syn Józef, jako młody człowiek, zginął tragicznie na budowie we Francji. Mimo to życie państwa Polańskich jest spokojne i pogodne. Całe długie życie wspierali się wzajemnie i darzyli miłością. Są przykładem dla młodych, jak można i trzeba we dwoje stawiać czoła przeciwnościom losu, jak się cieszyć i jak po prostu pięknie żyć.

Na Jarzębakach tak cicho...

Pani Maria Toczek, za panny Bołoz, ma 87 lat. Mieszka na Jarzębakach od 51 lat. Pochodzi z przysiółka Łazy w Piwnicznej.

- W rodzinnym domu na Łazach wraz z rodzicami i dwójką rodzeństwa cierpieliśmy biedę – wspomina pani Maria. Szczególnie ciężko było żyć podczas II wojny światowej. Niemcy prawie wszystko zagrabiali dla siebie, i to co się urodziło w polu i to co się urodziło w oborze. Musieliśmy przymusowo pracować przy budowie okopów w pobliżu gospodarstwa Pustułki (obecnie mieszkają tam Żrałkowie). Okopy były głębokie i stało tam dużo bunkrów. Ja, jako najstarsze dziecko w rodzinie, mając drewniaki na nogach, nosiłam z tartaku grube belki na budowę okopowych ścian. Ojciec wtedy pracował w tartaku jako pilarz, a mama w domu doglądała młodsze dzieci: Józka i Julkę.

Maria miała 18 lat jak wyszła za mąż za Władysława Toczka. Ślubu w piwniczańskim kościele udzielił im ks. Piotr Lewandowski. Władysław miał lat 24.

Małżeństwo zamieszkało w domu rodzinnym Władysława. Tak się zaczęło Marii gazdowanie na Jarzębakach. Przeżyła z mężem 56 lat. Mąż żył 85 lat, a jego matka (teściowa Marii) Franciszka z domu Rogólska z Młodowa dożyła 90 lat.

- Franciszka była dobrą kobietą, wspierała mnie. Mieliśmy z Władysławem sześcioro dzieci – córki: Annę, Marię, Bernadę i Janinę i dwóch synów Stanisława (nieżyjący) i Jana. Pierwszą córkę Anię urodziłam na Porodówce, reszta urodziła się w domu. W efekcie mam 22 wnuków i 32 prawnuków.

Czy to nietatwe życie, czy to, że się mieszka w jednym z najpiękniejszych przysiółków Piwnicznej spowodowało, że pani Maria nie chodzi „po lekarzach”, jak mówi: nie ma takiej potrzeby, jak się jest zdrowym. No, prawie zdrowym, bo słabiej widzi. Około 10 hektarowe gospodarstwo należy teraz do córki państwa Marii i Władysława, które rodzice przekazali jej, kiedy siły zaczęły ich opuszczać.

Na Jarzębakach tak cicho, spokojnie... Czasu wolnego dużo. I to jest czas na to,



by oddać się temu, co pani Maria lubi najbardziej – dzierganiu na drutach i snuciu wspomnień tego, co w jej życiu było piękne i wartościowe.

Teksty i foto: BP

Marmarusie

Łopowiadał mi kiejsi ujek, a jemu ło tem godoł jeden starszy statecny gazda,



ło marmarusiaf. Dziśiok nifto by już nie wiedziół co to takiego, bo przecie nie spisuwały takif rzeczy – ino jak sie ludzie wicorami zesły na posiaady, baby przędły abo piyrze skubały, gazdowie cosi tam strugały, a fto był mowniejszy to chojco z cejcem łopowiadał. Dzieciska w kącie siedziały i słuchały, łocy sie jem coraz więkse robiły i późni, jak sie zmiyrkło, same za nic na pole nie kciały iś. Ale marmarusiów pewnie sie nie boły, bo pono barz piękne na pocud były – a takie ślicoty fto by sie ta przybowoł.

Te marmarusie to były takie przepiynke konie, co to górami nad Piwnicznom chodzaly, a jesce pewni przelatuwały. Tak naprowde to nifto if z bliska nie widziół, ino casami jak sie cłowiek dobrze wpatrzył to i uwiidziół, jak lecom ponad Jarzemboki, bez kokuscańskie góry, jaz pono ku Pisany Holi. Ej, złapać takiego konia! Przejechać sie na niem, to by dopiero parady cłowiek

użył. Godoł choć kto, a cóz takiego, konie jak konie. Ale mojeściewy te konie były pono niebieskie, jak same niebo nad górami. Moze i bez to tak trudno ik było uwiidzieć. A moze te konie zlatywały z samiućkiego nieba, coby choć końdusek po tej ziemi polotać. A moze to były konie, co za gazdami banujący, dziesi kajsia ta zdechły. Fto to wiy. Doś na tem, ze ludzie za temi koniami banuwały, spozierały cęsto wcas rano i jak sie zmiyrkać miało, cy dzie ta hań na wyśni stronie, na łakaf sie nie pasom. Chłop co to łopowiadał, sumientuwoł sie, ze ik nieroz widziół, a jak godoł, to mu świyrcki w łocaf stajały. Pono miały piykne złote grzywy. Były, nie były. A moze to słonko promykiem po chmuraf chodzący, grzywy dawał chmurom – marmarusiom. Fto to wiy...

Wanda Łomnicka-Dulak

Maria Lebdowiczowa „Skarby w Kicarzy”,
Piwniczna Zdrój – Nowy Sącz 2008

Gratulacje!

Miło nam poinformować, że *Męska Grupa Śpiewacza Regionalnego Zespołu „Dolina Popradu”* zdobyła **I nagrodę** w kategorii zespołów śpiewaczych na 53. *Festiwalu Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu Dolnym*. W protokole z posiedzenia jury możemy między innymi przeczytać: *Tradycja ludowego śpiewu i muzykowania jest cenną i istotną częścią polskiego, niematerialnego dziedzictwa kulturowego, która to część nie może zostać zaprzepaszczona w nowych warunkach cywilizacyjnych. Stanowi ona bowiem o tożsamości lokalnej, regionalnej*



i ogólnonarodowej. Zdobyć takiej nagrody wymaga wiele pracy zaczynając od zdobycia i zebrania odpowiedniego

repertuaru po jego nauczenie się i odpowiedzialne wykonanie.

Gratulujemy sukcesu!

Źródło: <http://www.wok.lublin.pl>

REKLAMA

PIZZERIA
Na szlaQ
JEDYNA w Piwnicznej-Zdrój

Oferujemy:
✓ pizzę z pieca
✓ dania kuchni domowej
✓ sprawny dowóz do klienta

Zapraszamy codziennie 12⁰⁰-22⁰⁰ ul. Partyzantów 3
Zamówienia i rezerwacje: 18 44 65 386
www.PIZZERIANASZLAQ.pl

REKLAMA

PROJEKTY DOMÓW

DOMY JEDNO I WIELORODZINNE
ADAPTACJA GOTOWYCH PROJEKTÓW
PROJEKTY ROZBUDOWY, PRZEBUDOWY
PROJEKTY GARAŻY I BUDYNKÓW GOSR
PROJEKTY PRZYŁĄCZA WODY I KANALIZACJI
KOMPLEKSOWE ZAŁATWIENIE DOKUMENTACJI
PROJEKTOWEJ Z UZYSKANIEM POZWOLENIA
NA BUDOWĘ

ARCHI-RAF
PRACOWNIA ARCHITECTONICZNA
mgr inż. arch. Rafał Smyda

666 451 852 Piwniczna-Zdrój os. Banie 10
e-mail: archirat@wp.pl

Stanisław Dulak więzień obozu

Pani Leontyna Krystyna Leśniak z d. Dulak – wspomnienie o ojcu, spisała B. Paluchowa

Mój ojciec, z zawodu piekarz, pracownik kamieniołomów w Barcicach, urodził się 24 II. 1900 r. Matka Anna Dulak (z domu Obrzut) w czasie II wojny zaangażowała się jako przewodniczka w akcję kurierską i siatkę przerzutową wojskowych, studentów i innych osób na Słowację, gdzie miała wielu znajomych. We wrześniu 1943 r. gestapo aresztowało rodziców. Po brutalnym przesłuchaniu matka została wypuszczona, a ojciec wywieziony do Pustkowa, a potem do obozu w Hamburgu. Tam przeżył piekło głodu, zimna i nieludzkiego traktowania, a także cierpienie i obawa o los żony i córek. Do domu nigdy nie wrócił. Jego obozowy los poznaliśmy dzięki poszukiwaniom, jakie podjęły i prowadziły moje siostry: Alicja Muzyk i Anna Szpak.

Matkę jeszcze dwukrotnie aresztowało gestapo. Za pierwszym razem, w wyniku donosu wieziona na przesłuchanie do Nowego Sącza, między Barcicami a Starym Sączem wyskoczyła z ubikacji jadącego pociągu. Poranioną uratowali mieszkańcy budki kolejowej. Partyzanci przetransportowali ją na os. Łomnickie, a potem do Starej Lubovni na Słowacji, do domu Zawartkaja. Po przyjeździe do siebie matka, niepewna o los córek, postanowiła zabrać nas do domu Zawartkaja, niestety w pobliżu domu na Hanuszowie została ponownie aresztowana. Po przesłuchaniu, osadzono ją w więzieniu na Montelupich w Krakowie, gdzie przebywała do końca wojny. Zmarła w r. 1982 w wieku 74 lat.

W księdze pamięci obozu koncentracyjnego założonego w r. 1938 w Neuengamme (dzielnica Hamburga) jest data śmierci taty Stanisława Dulaka – 13 III. 1945. Ojciec był więźniem bloku 71. Takich bloków obozie było 85. W obozie, którego komendantem był zbrodniarz wojenny Max Pauly, w latach 1942-1945 przebywało ok. 106 000 osób, w tym 16 900 Polaków. Więźniowie wyrabiali cegłę i dachówkę.



Św.p. Cioci Janci Maślankowej (96 lat)

(przedostatniej z rodu)

*Skończyła się Ciociu Twa ziemską pielgrzymka,
A w niej bieda, nędza i zgryzoty zadymka.
Zagłodzone dziecię z oszukanym słodem -
(była to szmatka z sacharynką
bo ród dławiony głodem,
nie mógł się przejmować podrzuconą dziewczynką);
Matka na wyrobku po zdrojach Krynicy,
A tyś pólsierotką chwastem? po smutnicy.*

*A jednak wykwitłaś w tej dziecięcej zgryzocie,
Na zdobę rodu, jako malwa przy rodzinnym płocie.*

*Przewaliła się wojna i na Zachód wędrowki
Za chlebem po Niemcach gdzieś na Kłodzkiej Ziemi...
Nie pomogła pracowitość piwniczańskiej mrówki,
Przyszło Ci żywot trawić wśród swoich aż do później jesieni.*

*A my Cię żegnamy w lipcu pełnym słońca,
Pogodzeni z wyrokiem, żeś błogosławiąca,
Że wyprosisz u Pana, by Twe ziemskie ogrody
Były rodne w owoce miłości i zgody.*

Krystyna Dulak-Kulej (c.d.n. – wspomnienie prozą)

Zimą 1945 roku od wschodu zbliżał się front, sowieckie wojsko. Niemcy w kilku etapach ewakuowali obóz. Wycieńczeni więźniowie pędzeni nawet do 30 km dziennie umierali. Myśleliśmy, że ojciec zmarł podczas jednego z tych „marszów śmierci” w głąb Rzeszy. Okazało się, że jednak nie. Był jednym z 55 000, którzy stracili życie na terenie obozu.

Czy jest możliwe odnalezienie grobów Polaków, którzy zginęli na niemieckiej ziemi? Chyba nie. Ale nam się udało. W roku 2015 mój siostrzeniec Andrzej Muzyk z N. Sącza odszukał informację o grobie dziadka Stanisława. Położenie grobu: Blok 74, grób nr 16 Hamburg-Ohlsdorf.





Pożegnania nadszedł czas...

Historyczna chwila – 19 czerwca 2019 roku. Właśnie w tym dniu ostatni rocznik gimnazjum kończy swoją edukację w szkole w Piwnicznej – Zdroju. Właśnie w tym dniu ósmoklasiści rozpoczynają wędrówkę edukacyjną z dala od rodzinnej miejscowości. Na absolwentów dumnie siedzących w hali sportowej spoglądają ich nauczyciele, rodzice i koledzy, koleżanki.

Uroczyste zakończenie roku szkolnego rozpoczęło się odśpiewaniem hymnu państwowego. Starsi uczniowie przekazali młodszemu sztandar szkoły, a odchodzący przysięgali dbać o jej dobre imię, kierować się wartościami, które w tych murach im wpajano. Następnie dyrektor Zenon Citak w przemówieniu podkreślił, iż w życiu absolwenci powinni wykorzystywać talenty, jakie odkryli w szkole, dbać o swój rozwój intelektualny. Stwierdził, iż wszyscy, którzy ukończyli edukację, posiadają odpowiednie umiejętności, które pozwolą im realizować cele i marzenia. Zaproszony na tę uroczystość burmistrz miasta i gminy Dariusz Chorużyk pogratulował uczniom sukcesów i życzył zdobywania kolejnych szczytów wiedzy. Następnie głos zabrały przedstawicielki Szkolnej Rady Rodziców panie Monika Dominik i Sylwia Bogaczyk, dziękując w imieniu wszystkich rodziców za lata współpracy z dyrekcją i gronem pedagogicznym.

Dzięki owocnym, wspólnym działaniom udało się zrealizować wiele przedsięwzięć, które uatrakcyjniły szkolne życie. Dyrektor w ciepłych słowach wyraził wdzięczność za aktywny udział rodziców w życiu szkoły, ich materialne wsparcie i gotowość do wspierania inicjatyw służącym dobru dzieci i społeczności lokalnej. Zaznaczył, iż również dzięki nim udało zorganizować się już po raz XI Piknik Ekologiczny. Rodzice wspierali także przez cały rok szkolny imprezy klasowe i ogólnoszkolne tj. Dni Dziecka, Matki, Babci, Dziadka, Rodziny, wigilie, zabawy wyjazdu do kina lub teatru, wycieczki. Pomagali w organizacji imprez, konkursów szkolnych i pozaszkolnych, zawodów sportowych. Pozyskiwali środki pieniężne na zakup nagród, dyplomów, środków czystości, książek. Wspierali akcje charytatywne.

Pan dyrektor stwierdził, iż na sukces młodego człowieka składają się praca własna, pomoc nauczyciela i wsparcie rodzica. Ci, którzy umieli dobrze wykorzystać czas w szkole i w domu, osiągnęli wysokie wyniki w nauce i uzyskali bardzo dobre lub wzorowe zachowanie. Najlepsi, którzy mieli średnią 5,5 lub wyższą, otrzymali z rąk dyrektora tytuł SUPER UCZNIA. Do tej grupy należą: Maria Mrówka z klasy IV b, Małgorzata Ciągło, Milena Izwerska z kl. IV c, Emilia Krocze z kl. IV d, Wiktoria Ortyl z kl. Va, Malwina Bołoz z kl. V b, Bartłomiej

Zdrojewski-Kuk, Michał Gumulak z kl. V c, Szymon Łomnicki z kl. VI a, Julia Kulig, Aleksandra Rzeźnik z kl. VI b, Weronika Gucwa, Emilia Bołoz z kl. VIII a, Jan Bołoz z kl. VIII c, Jadwiga Ortyl, Jerzy Toczek z kl. III b gimnazjum, Patrycja Piwowar, Alicja Kumorek z kl. III c gim. Tytuł SUPER ABSOLWENTA otrzymała Weronika Gucwa z kl. VIII a., która od klasy czwartej przez wszystkie lata nauki w szkole zdobywała tytuł SUPER UCZNIA.

Dyrektor wyróżnił także tych, którzy w roku szkolnym 2018/2019 mieli 100% frekwencję. To: Wiktor Paszkiewicz, Weronika Lisowska, Franciszek Hajduga, Weronika Najduch, Jakub Wróbel, Wiktoria Hebda, Katarzyna Bołoz, Rafał Koral, Jan Marciszewski, Marta Długosz, Emilia Krocze, Maciej Luraniec, Maja Toczek, Jowita Widomska, Katarzyna Broniszewska, Gabriela Cięciwa, Katarzyna Sokalska, Bartłomiej Zdrojewski-Kuk, Michał Walczak, Kinga Słaby, Julia Zivcak, Magdalena Zivcak, Martyna Tomasiak, Aleksandra Pustułka. Łatwo zauważyć, iż ci, którzy nie opuszczali lekcji w szkole uzyskali wysokie wyniki w nauce i świadectwo z wyróżnieniem. Podczas akademii okłaskiwani byli także ci, którzy uzyskali średnią 4, 75 lub wyższą oraz zachowanie bardzo dobre lub wzorowe, lub, w klasach młodszych, najwyższą ocenę opisową. Patrycja Piwowar została wyróżniona za swe dokonania sportowe. Dyrektor Zenon Citak i pani Jolanta Jochymek pożegnali także absolwentów reprezentujących szkołę w zawodach sportowych, wręczając im pamiątkowe upominki.

Po części oficjalnej goście i uczniowie obejrżeli krótki program artystyczny przygotowany przez grupę z klasy VII pod kierunkiem pań: Janiny Polakiewicz i Agaty Pawlik-Pasioneck. Scenka przedstawiała w zabawny sposób typowy szkolny dzień.

Po zakończonej akademii uczniowie udali się do klas, by tam spotkać się ze swoimi wychowawcami, odebrać świadectwa i nagrody. Przed nimi czas zasłużonego odpoczynku... i podejmowanie kolejnych wyzwań, którym na pewno sprostają!

Anna Stanczak-Łomnicka



XI Piknik ekologiczny

Dzień Dziecka w Szkole Podstawowej w Piwnicznej-Zdroju obchodzono w nietypowy sposób, gdyż 2 czerwca zorganizowano XI Piknik Ekologiczny. O tym, iż dbając o środowisko, troszczymy się o przyszłość dzieci i młodzieży wiedzą dyrekcja Szkoły Podstawowej Nr 1 oraz dyrekcja Domu Kultury w Piwnicznej-Zdroju – organizatorzy imprezy. Przedsięwzięcie było objęte Patronatem Honorowym Starosty Nowosądeckiego pana Marka Kwiatkowskiego.

O godzinie 13.00 rozpoczął się VI Nadpoprzedki Eko-bieg. W biegu krasnali na dystansie 100 m I miejsce zajęła Laura Gumulak, II m. Joanna Sadowska, III m. Li-lianna Musiał. W kategorii chłopców pierwszy na mecie był Julian Kasino, drugi Jan Lis, trzeci Aleksander Izvorski, IV Karol Kawka, a V Jakub Sadowski. Na dystansie 200 m wśród dziewczynek najlepszą okazała się Karolina Sokołowska, II miejsce zajęła Zuzanna Kluska, III miejsce Karolina Malik. Najszybszym przedszkolakiem okazał się Adam Ogorzały, II był Aleksander Porębski, III miejsce na podium należało do Dariusza Mikołajczyka. Dystans 400 m najszybciej pokonała Alicja Nosal, II miejsce zajęła Zuzanna Pawlik, a III Maria Mrówka. Wśród chłopców wyróżnił się Jakub Mrówka, II miejsce zajął Filip Dominik, a III Dominik Szot. Marta Grabek i Jan Mrówka zajęli I miejsca w kategorii rocznika 2012, II miejsca zdobyli Marta Sekuła i Sebastian Pustulka, III miejsce należało do Joachima Piekarczyka. 600 metrów najszybciej przebiegli Alicja Pawlik i Olaf Potok, II miejsca zdobyli Julia Sadowska i Marcin Lisowski, III miejsce należało do Emilii Maćkowskiej i Tomasza Lisowskiego. Najdłuższy dystans 1000 m pokonały najszybciej Oliwia Długosz, Paulina Pawlik i Martyna Tomasiak, natomiast



wśród chłopców I miejsce zajął Kordian Tokarczyk, II miejsce Szymon Ściurka, a III Konrad Żywczak. Wszyscy biegacze otrzymali pamiątkowe medale, a zdobywcom pierwszych trzech miejsc w kategorii dziewcząt i chłopców dyrektor Zenon Citak wręczył dyplomy i drobne upominki. Po dekoracji odbyło się losowanie nagród – hulajnóg, deskorolek, piłek, słuchawek i wiele innych, które udało się pozyskać od sponsorów.

Po sportowych zmaganiach uczestnicy Pikniku Ekologicznego oglądali w szkolnej świetlicy występy. Pierwszy zaprezentował się Dziecięcy Zespół Regionalny „Małe Piwnicoki”. Później widownia podziwiała przedstawienie pt. „Cztery pory roku” przygotowane przez przedszkolną brać z przedszkola przy ul. Węgierskiej. O 15.30 na deski sceny weszli mali aktorzy z Przedszkola nr 1 w Piwnicznej-Zdroju, którzy zwyciężyli w konkursie na Eko-teatrzyk, następnie wystąpili uczniowie ze Szkoły Podstawowej z Łomnicy-Zdroju, laureaci II miejsca. Piosenka uczniów klasy V c S.P. Nr 1 w Piwnicznej-Zdroju zwróciła uwagę widowni na problem niesegregowania śmieci i wyrzucania ich w niedozwolonych miejscach. Z nowatorską formą promowania ekologii wystąpili uczniowie klas I-III ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Piwnicznej-Zdroju w przedstawieniu „Eko-dance”. Siódmoklasiści zaprezentowali przedstawienie pt. „Co zrobiliśmy ze światem?”.

Po występie Weroniki Polakiewicz (śpiew), uczniowie klasy IV b ze S.P. Nr 1, przedstawili ekologiczne wersje „Bazyliuszka” i „Kopciuszka”.

Rodzice i nauczyciele przygotowali bardzo dużo atrakcji dla swoich pociec, np. stoiska gastronomiczne. Policjanci udzielali wskazówek dotyczących bezpiecznego poruszania się w drodze do domu. Uważni słuchacze odpowiadali na pytania zadawane po prelekcji i bez problemu odpowiadali, zdobywając nagrody. Duży i mali mogli skorzystać z darmowej jazdy na quadach, motorach i „czterokołowce”, które obsługiwali instruktorzy. Przez dwie godziny na placu przed szkołą dzieci zabawiał klaun Zapper. Były zjeżdżalnie, trampoliny i lody z Florencji. Nauczyciele przygotowali konkursy sprawdzające wiedzę z zakresu ekologii, każdy mógł wygrać nagrodę.

Na terenie miasta rozegrano grę terenową. Dla amatorów mocnych, intelektualnych wrażeń czekało rodzinne łamanie szyfrów, szukanie zagadek. Zabawę a zarazem inicjatywę ekologiczną wsparli sponsorzy. **Dziękujemy firmom: Rolbud Instal, Interseeroh z Tarnowa, Wactur, Koral, Motoquad, Rozlewni Wód Mineralnych Piwniczanka, lodziarniom: Magdalenka, Florencja, kwiaciarni Badyłowe oraz p. Ewie Wesołowskiej.**

Anna Stanczak - Łomnicka



„Pij tam, gdzie pije koń. Koń zepsutej wody nie będzie pił nigdy. Pościel zaścielaj tam, gdzie kładzie się kotka. Jedz owoc, który je robak. Spokojnie bierz grzyby, na które siada meszka. Sadź drzewo tam, gdzie ryje kret. Dom stawiaj na tym miejscu, gdzie wygrzewa się żmija. Studnię kop tam, gdzie w upał gnieźdzą się ptaki. Kładź się i wstawaj z kurami, a złote „ziarno” dnia będzie twoje. Jedz więcej zielonego, a będziesz miał mocne nogi i serce wytrwałe jak u zwierza. Często pływaj, a będziesz czuł się na ziemi jak ryba w wodzie. Częściej patrz w niebo, a nie pod nogi, a myśli Twoje będą jasne i lekkie. Więcej milcz niż gadaj, a w duszy Twojej zapanuje cisza i duch będzie pokojowy i spokojny”.

św. Serafin Sarowski



Nienawiść...

Podobno nienawidzić się nie powinno. Dlatego usiłuje się wypierać nienawiść do podświadomości i nazywa się ją gniewem, wściekłością, niechęcią itp. Jednak każde wyparte uczucie musi znaleźć sobie jakieś ujście. **Nienawiść** jest naturalnym stanem i właściwie każdy człowiek w jakimś momencie swojego życia jej doświadcza. Jest reakcją na zranienie czy napotkaną niesprawiedliwość. Bywa, że nienawidzimy siebie. Uczucie nienawiści jest przypisane ludzkiej naturze, ale jeśli się już pojawi, warto świadomie go doświadczyć.

W trakcie procesu wychowania usiłuje się zaszczyć w nas przekonanie, że są uczucia dobre (takie, które można, a nawet trzeba przeżywać) i uczucia złe, takie których nie wypada i nie wolno przeżywać. Dziecko, które okazuje złość, gniew czy wściekłość jest za to karcone przez rodziców, nauczycieli i innych opiekunów. W ten sposób wywołuje się w dziecku i utrwała poczucie winy z powodu doświadczenia tzw. negatywnych uczuć. A przecież zamiast karać, należałoby raczej zastanowić się nad przyczynami wywołującymi negatywne uczucia.

Pierwszym krokiem w poradzeniu sobie z własną nienawiścią jest (paradoksalnie) przyzwolenie sobie na przeżywanie jej. Musimy najpierw uświadomić sobie to uczucie, aby zacząć sobie z nim radzić. Uświadomić i zaakceptować ten fakt, że go odczuwamy. Nienawiść to w zasadzie to samo uczucie co miłość, tyle że ze znakiem przeciwnym. Drugim krokiem jest odwołanie się do rozumu, do intelektu. Jeżeli spróbujemy w sposób obiektywny rozważyć nasz stosunek do osoby, którą nienawidzimy, to spostrzeżemy, że tak naprawdę nie nienawidzimy tego człowieka jako takiego, ale że nienawidzimy kilka (lub jedną) z jego cech. A być może w ogóle słabo znamy tego człowieka, może znamy zaledwie kilka jego cech i z tego większość odbieramy jako negatywne?

Przysłaniająca cały świat chęć zemsty, która zaczyna dominować czy karmienie się złymi emocjami żywionymi do kogoś, z czasem zatruwa wszystkie obszary życia, negatywnie wpływając na stan psychofizyczny. Obsesyjna nienawiść jest jak ponowne odtwarzanie doznanej krzywdy i strat, które ze sobą przyniosła.

Najprawdopodobniej nie zaczniemy kochać kogoś, kto przez długi czas wzbudzał w nas nienawiść. Możemy jednak odpuścić sobie tę nienawiść, ponieważ niszczy ona głównie nas samych, wywołując dyskomfort psychiczny i poczucie winy.

Dlatego tak cenna okazuje się być umiejętność odpuszczenia zarówno innym, jak i sobie. Nie chodzi o to, by udawać, że nie doświadczyło się krzywdy, ale o świadome przepracowanie tego doświadczenia, po to, by nie było ciężarem w życiu.

/B/ na podst: mwmedia

Dzień dobry, Uczennice i Uczniowie!

Atmosfera i rośliny po jakimś czasie „poradziły sobie” ze skutkami wybuchów: wulkanu na Therze, wulkanu Tambora, Krakatau, itd.

Tradycyjne elektrownie węglowe mają sprawność 37%, natomiast wykorzystujące technologię IGCC (integrated gasification combinet cycle) 45-50%. Filtry (zawierające związki cynku) pochłaniają 99,99% siarki, emisja węgla jest mniejsza o 10 procent, metan nie wydziela się w ogóle. Niektórzy ludzie myślą...

Zagadnienie:

1. NAUKA (pół żartem, pół serio), numer specjalny, wiedza i życie – 2/2006”.
2. Bardzo zagadkowa okładka...

Do zobaczenia.

Leszek Mikołajczyk

REKLAMA

RRSO 5,97%

fot. Piotr Basałyga
Bank Spółdzielczy
w Piwnicy / Zielon

www.bs.piwniczna.com

Piwnicańsko pożyczka -
spójrz na Stasycio
5000 albo więcej z małym
spłotkiem miesięcznym!

Bank Spółdzielczy w Piwnicy, ul. Rewolucji 2, 23-250 Piwniczna-Zdrój, tel./fax: 14 442 40 14, 442 42 20
e-mail: Akcjonariusz@bs.piwniczna.com, Filia w Rybniku, tel. 19 242 90 18

Z ŻYCIA PARAFII



- Dziękujemy gościnnym rodzinom, które przyjęły pod swój dach, pielgrzymów z Węgier i Słowacji zdążających do Łagiewnik.
- Wakacyjny cykl spotkań: "X Piwniczańskie lato dla ducha" na Jaworzynie Kokuszczańskiej (przy Grocie betlejemskiej) odprawiona została Eucharystia. Natomiast Msza św. upamiętniająca św. Krzysztofa, patrona m.in. kierowców, i błogosławieństwo wszelkich pojazdów miało miejsce 28 VII, na Łomnickim.
- W ramach projektu: „Czarni Górale aktywnie dla Niepodległej – małej i wielkiej Ojczyzny” odbyła się w dniach: 26 – 27 lipca br. kolejna wycieczka, tym razem szlakiem I Kompanii Kadrowej - Kraków – Kielce – Góry Świętokrzyskie.
- Został ukończony trzeci etap prac w prezbiterium naszej świątyni, czyli malowanie. Teraz montaż starego/nowego ołtarza i dopasowanie poszczególnych części, tworzących całość.
- MGOK w Piwnicznej-Zdroju oraz MCK Sokół w Nowym Sączu zaprosił na występ zespołów regionalnych w ramach XXVII Święta Dzieci Gór Koncert odbył się na Placu św. Jana Pawła II, 26 VII. Wystąpiły dzieci z Tajwanu, z Kościeliska oraz nasze „Małe Piwnicoki”.
- Kolejne spotkania to: Najświętsza Ofiara i „Nabożeństwo Drogi” na Placu św. Jana Pawła II – sobota, 3 VIII, oraz „Piknik Wdzięczności” Stowarzyszenia Niepełnosprawnych „Nasz Dom”, również na Placu św. Jana Pawła II – niedziela, 4 VIII.
- 25 lipca podczas wieczornej Eucharystii w czwartek i adoracji Najświętszego Sakramentu wierni modlili się za kapłanów, misjonarzy, siostry zakonne oraz o nowe i święte powołania do służby w Kościele, składając misyjny dar serca.

- Narodowy Dzień Pamięci Powstania Warszawskiego przeżywano w naszym kościele w czwartek – 1 sierpnia. Odbyła się powstańcza wędrówka w stronę Górskiej Kaplicy Narodu Polskiego na Buczniku.

B

Zróbmy to sami...

Pranie ekologiczne

Zamiast przepłacać za środki piorące i te do płukania, drogie i pełne, niekoniecznie pożądanych dla naszej skóry, często drażniących i uczulających komponentów chemicznych, spróbujmy sami przygotować proszek do prania i płyn do płukania tkanin.

PROSZEK do PRANIA:

- 1 szklanka płatków mydlnych
- 1 szklanka boraksu
- 1 szklanka sody oczyszczonej
- ½ szklanki kwasu cytrynowego

15-20 kropli ulubionego olejku eterycznego (w sprzedaży duży wybór zapachów)

Wszystkie składniki wymieszać i przechowywać w szczelnym pojemniku. Do prania wystarczy 2 łyżki stołowe proszku.

FLYNN do PLUKANIA TKANIN:

- 200 ml. ciepłej wody
- 2 łyżeczki kwasu cytrynowego
- 10-15 kropli olejku zapachowego

Takie pranie jest nie tylko zdrowsze, bo ekologiczne, ale też dużo, dużo tańsze.



Smaki Znad Popradu

Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Piwnicznej-Zdroju ma przyjemność ogłosić KONKURS kulinarny „SMAKI ZNAD POPRADU”

Celem konkursu jest uhonorowanie i nagrodzenie działań, wiedzy i talentu tych osób, firm i instytucji, które przyczyniają się do pielęgnacji tradycji kulinarnych Doliny Popradu.

Uczestnikami konkursu mogą być mieszkańcy lub rezydenci Doliny Popradu, nieformalne grupy mieszkańców lub podmioty gospodarcze i organizacje społeczne działające na jej terenie.



Konkurs odbędzie się w trzech kategoriach:

1. Produkty i przetwory (wędliny, przetwory mięsne i rybne, przetwory warzywne i owocowe, przetwory mleczarskie, gotowe słodczyce, miody)

2. Napoje, w tym napoje alkoholowe

3. Gotowe dania i desery

Oceny dokonają dwa niezależne jury powołane przez organizatora.

Jury merytoryczne złożone z ludzi związanych z gastronomią, przemysłem spożywczym i dziennikarzy kulinarnych oraz **jury VIP** złożone z przedstawicieli władz samorządowych, sponsorów i artystów.

Ocena jury merytorycznego składać będzie się z trzech elementów:

- *smak i wygląd potrawy lub produktu* – 50% punktacji,
- *osadzenie w tradycji lokalnej* 30 % punktacji.
- *prezentacja potrawy lub produktu* – w formie opisu lub prezentacji ustnej przed Jury w dniu oceny - 20 % punktacji.

Organizator konkursu Smaki Doliny Popradu informuje: ocena konkursowa odbędzie się o **godz. 16.00 w dniu 28 sierpnia 2019** w restauracji Czarna Owca w Hotelu Piwniczna, a uroczyste ogłoszenie wyników i wręczenie nagród nastąpi – data łatwa do zapamiętania - **1 września** w czasie **VI Festiwalu Czarna Owca**.

Więcej informacji na stronie: www.mgok.piwniczna.pl



Zielony zakątek

Temat ekologii, ochrony środowiska, świadomej edukacji o przyszłości naszej planety to zagadnienia niewyczerpalne. Wiedzą o tym zaangażowani w różnorodne akcje uczniowie Szkoły Podstawowej w Łomnicy Zdroju.

Nie wystarczą jednak same słowa. Dopiero konkretne akcje przynoszą wymierne efekty. Zbiórka makulatury, baterii, zakrętek należą do najbardziej popularnych. 15 letnia współpraca z warszawską firmą REBA i udział w akcji: „Edukujemy-pomagamy” pomógł w pozyskaniu kolejnych środków na zakup sprzętu rehabilitacyjnego oraz zorganizowanie zajęć terapeutycznych dla podopiecznych Stowarzyszenie: „Po Pierwsze Rodzina”. Kolejna zbiórka zakrętek

(246kg, tylko w tym roku) wsparła małe niepełnosprawne dzieci, należące do „Fundacji Małych Marzycieli”. To tylko niektóre z wieloletnich akcji, które pod kierunkiem wice. dyr. a zarazem nauczyciela przyrody, Pani Doroty Żywczak przeprowadzane są od szeregu lat w łomniczańskiej podstawówce. Zaangażowanie uczniów, nauczycieli, a także rodziców to wspólna wolontariacka praca, to kształtowanie właściwych nawyków, ale przede wszystkim praca od podstaw w ratowaniu naszej pięknej planety.

Tegorocznym artystycznym wydarzeniem, związanym z edukacją na rzecz środowiska był występ uczniów klasy II w Pikniku Ekologicznym w Piwnicznej Zdroju. Zdobywcy I miejsca ponury temat smogu, przemienili w barwną smerfną opowieść. Udowodnili tym samym, że nie tylko bajka może zakończyć się



dobrze. Wiele zależy od nas, musimy tylko już teraz zadbać o naszą „zieloną” przyszłość.

Dziękuję rodzicom za pomoc w zorganizowaniu występu finałowego przedstawienia: „Jak Smerfy pokonały smog-a”, a Firmie ULTREK za ufundowanie wszystkim uczniom bajkowych podkoszulków.

Małgorzata Miczulska



Aforyzmy

William Wharton

- ☐ Ludzie za łatwo rezygnują z władzy na d własnym życiem.
- ☐ Miłość to pomieszanie podziwu, szacunku i namiętności. Jeśli żywe jest choć jedno z tych uczuć, to nie ma co robić szumu. Jeśli dwa, to nie jest to mistrzostwo świata ale blisko. Jeśli wszystkie trzy, to śmierć jest już niepotrzebna – trafiłeś do nieba.
- ☐ Kochać kogoś, to przede wszystkim pozwolić mu na to, żeby był, jaki jest.

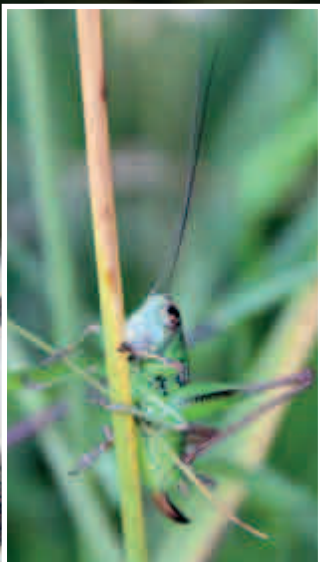
Albert Camus

- ☐ Usuń ze swojego słownika słowo PROBLEM i zastąp je słowem WYZWANIE. Życie stanie się nagle bardziej podniecające i interesujące.

Bertold Brecht

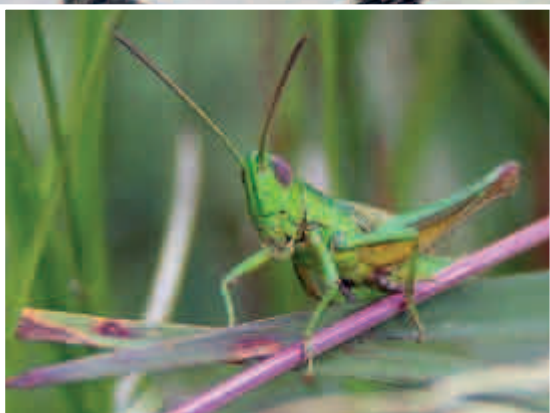
- ☐ Kto walczy, może przegrać. Kto nie walczy, już przegrał.

Wybrała: BP



„Konie” na Obidzy

Fot. Piotr Paluch (13 lat)



Łazienki – obiekt uzdrowskiowy na Zawodziu



Łazienki lata 30 XX w. – personel, siedzi z lewej dr Rzeszutek



Łazienki lata 60.



Łazienki dzisiaj

producent polarów



Łomnica Zdrój
tel. 18 4464015

www.ultrek.com.pl

- u Ogórków -

Delikatesy Centrum

JAK DZIAŁA DELIKARTA?



Wskazujesz kierunek zakupów



Wskazujesz swoją Delikartę przy kasie



Do kasli płacisz tylko za

Twoje zakupy, nie za całą Delikartę



Kierujesz się własnymi

potrzebami

Twoje zakupy są zawsze w Twojej

Delikaciecie, nie w całej Delikaciecie

CO DAJE CI DELIKARTA?



Własny wybór

Własny wybór produktów, nie całego

assortymentu Delikarty



Kupujesz produkt

z Delikarty, nie całą Delikartę

Własny wybór produktów, nie całego

assortymentu Delikarty



Kupujesz produkt

z Delikarty, nie całą Delikartę

Własny wybór produktów, nie całego

assortymentu Delikarty



**U NAS OSZCZĘDZASZ
Z DELIKARTA**

Delikarty Kupuj i Kupuj taniej!

Piwniczna Zdrój, ul. Daszyńskiego 11a • tel. 601 614 395 • pon.-sob.: 6.00 - 22.00 (niedz.: 8.00 - 21.00)

TOTALIZATOR SPORTOWY • KANTOR • SPRZEDAŻ NA TELEFON